

Międzynarodowy
Kongres w Warszawie
Naukowa organizacja
pracy w rolnictwie

Z udziałem blisko 150 uczonych i praktyków, specjalistów w zakresie naukowej organizacji pracy w rolnictwie z 16 krajów, rozpoczął we wtorek w sali Rudniewa w Pałacu Kultury i Nauki obrady XV Kongres Międzynarodowego Centrum Naukowej Organizacji Pracy w Rolnictwie (CIOSTA).

Obrady otworzył aktualny przewodniczący CIOSTA — prof. Ryszard Manteuffel. Przywitał on serdecznie uczestników Kongresu i gości, wśród nich ministra rolnictwa — Józefa Okuniewskiego.

W imieniu władz PAN, głos zabrał prof. Jan Szczepański. Stwierdził on m. in., iż problematyka, która stanie się przedmiotem dyskusji żywo interesuje polskich specjalistów.

Następnie wprowadzenie do dyskusji na temat możliwości granic mechanizowania drobnych gospodarstw chłopskich, wygłosił uczony z NRF — prof. Gerhard Preuschen. Na ten temat przedstawiono na kongresie 11 referatów, w których omówiono zagadnienia mechanizowania pracy w drobnych gospodarstwach w poszczególnych krajach m. in. w Finlandii, Holandii, Francji, NRF.

GWIAZDZ WIELKOPOLSKI

POZNAN
ŚRODA
15
LIPCA
1970

Wydanie A
Rok wyd. XXVI
Nr 166 (8210)
Cena 50 gr

Światowy sukces uczonych z Wojskowej Akademii Technicznej

Możliwość fantastycznej miniaturyzacji w elektronice

W laboratorium pól sprzężonych Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie zbudowano niedawno prototyp wzmacniacza elektronowo-fonowego ciągłego działania i faseru na falach powierzchniowych w kryształach siarczku kadmu. Idea tych układów, po raz pierwszy w literaturze światowej, została przed kilku laty podana w Polsce. Obecnie, zarówno wzmacniacz, jak i faser można już wykorzystać w praktyce.

Osiągnięcia te stały się możliwe dzięki pionierskim pracom teoretycznym gen. bryg. prof. dr. Sylwestra Kaliskiego. W pracach nad zbudowaniem

nowych układów mikrofalowej akustyki wzięli udział: ppłk. dr hab. inż. Józef Zmija, ppłk. dr inż. Norbert Andrzejewski, kpt. dr inż. Eugeniusz Danicki, inż. Andrzej Duracz, dr Antoni Latuszek, ppłk mgr inż. Bolesław Gąsior i ppłk mgr inż. Wiesław Gregorkiewicz. Większość członków zespołu — to absolwenci WAT.

Zbudowane w laboratorium pól sprzężonych układy stwarzają całkowicie nowe perspektywy w nowo kształtującej się dziedzinie elektrono-fononiki, w jej zastosowaniach technicznych. Otwierają one możliwości wręcz fantastycznej miniaturyzacji wielu układów elektronicznych, bowiem fale fono nowe są 100 tys. razy krótsze od odpowiadających im fal elektromagnetycznych.

W związku z tym wydarzeniem, komentator naukowy PAP, red. Maciej Pędzich przy okazji, że we wrześniu 1967 r. w WAT został uruchomiony pierwszy wzmacniacz elektronowo-fononowy ciągłego działania na falach powierzchniowych w selenku kadmu. Lakońniczy komunikat opublikowany wówczas wywołał ogromne zainteresowanie w ośrodkach naukowych w świecie. Do WAT nadeszło wiele pytań z zagranicznych ośrodków badawczych. Nic dziwnego — polscy uczeni dotrzyli kroku ta kim potęgą naukową, jak ZSRR i USA, gdzie od lat usiłowano rozwiązać problemy związane z budową tego typu układów.

Pierwszy wzmacniacz i faser stanowiły jednakże osiągnięcia o znaczeniu bardziej pożytecznym niż praktycznym. I oto zaledwie w 3 lata po pionierskim sukcesie — naukowcy z WAT zbudowali wzmacniacz o działaniu ciągłym oraz faser o aspekcie użytkowym.

Układy tego typu mogą być wykorzystywane w systemach opóźniających sygnały elektryczne, stosowanych np. w maszynach radiolokacyjnych itp. zamiast kilometrów kabla — nie wielki kryształ opóźni sygnał, przy czym, o ile normalny przewód wytłumiał falę, o tyle wzmacniacz elektronowo-fononowy spotęguje jej działanie. Dla telewizji otwiera się szansa zastąpienia dotychczasowych wzmacniaczy lampowych przez wzmacniacz elektronowo-fononowy. Cały ten układ zmieści się wówczas na kryształ o wymiarach 6 na 10 mm.

Przykłady tego można mnożyć. Układy akustyki mikrofalowej pozwolą m. in. na budowę całych „płatów” pamięci maszyn matematycznych, znacznie bardziej zminiaturyzowanych, a jednocześnie odznaczających się bogactwem możliwości operacyjnych. Można będzie dokładniej kontrolować powierzchnie półprzewodników,

przeprowadzać różnego rodzaju badania fizyczne itp. Możliwości zastosowań nie są jeszcze nawet dokładnie poznane.

Niemalym sukcesem uczonych z WAT jest zamknięcie w ciągu zaledwie 4 lat trudnej drogi od idei, poprzez stworzenie teorii, badania laboratoryjne i budowę prototypu — do zastosowań przemysłowych. Nieczęsto zdarza się u nas, by twórcza idea znalazła tak szybkie urzeczywistnienie. (PAP)

Zbliża się 22 Lipca

Imprezy i wypoczynek

Zbliża się 22 Lipca — pamiętne Święto Odrodzenia i 26 rocznica Polski Ludowej. Święto narodowe poprzedzą zarówno w Poznaniu, jak i w Wielkopolsce liczne imprezy. Będą one miały, z jednej strony, charakter uroczysty: odbywać się będą spotkania aktywów społecznych, ogniska harcerskie, popularyzować się będzie zdobycze i omawiać perspektywy PRL, prezentowana będzie realizacja uchwał V Plenum partii oraz rola PZPR, propagować się będzie postawy społecznej aktywności.

Tematyka ta znajdzie miejsce na licznych uroczystych wieczornicach, zebraniach, zgromadzeniach ludności, organizowanych przez komitety FJN i prezydium rad narodowych — w gromadach i zakładach pracy. W miastach odbędą się też sesje rad narodowych i komitetów FJN. W

przeddzień obchodów, w miejscach walk i męczeństwa Polaków, młodzież z kolonii, harcerze, pracownicy zakładów — składać będą wieńce i kwiaty.

Z drugiej strony Święto Odrodzenia uczymy wspólną radością: zabawą, rozrywką, sportową rywalizacją. Region nasz, w dniach przed rocznicą, będzie miejscem licznych festynów ludowych, imprez kulturalnych — oświatowych i sportowych, zabaw, organizowanych w miastach, miasteczkach i wsiach województwa oraz na obozach i koloniach letnich dla dzieci i młodzieży.

Miejscem największej uroczystości będzie w tym roku Konin. Uroczystość odbędzie się tam 19 bm., o godz. 10, w Powiatowym Domu Kultury, z udziałem władz wojewódzkich. Imprezę tę organizuje Zarząd Wojewódzki ZMS. Nastąpi m. in. wręczenie 100-tysięcznej legitymacji ZMS, odznaczeń im. J. Krasickiego oraz sztandaru ZMS organizacji w Konińskich Zakładach Naprawczych Kopalni Węgla Brunatnego. W Odkrywcę „Józwin” odbędzie się wydobycie 10-milionowego m. sześć, węgla i nadanie tytułów brygad pracy socjalistycznej. Uroczystość zakończy się zabawą ludową w Slesinie.

W Poznaniu 21 bm., o godz. 15, delegacje społeczne złożą wieńce na Cytaдели. O godz. 17 tego dnia mieszkańcy Poznania będą mogli wysłuchać atrakcyjnego koncertu w Sali Wielkiej Pałacu Kultury. Na koncert przybędzie kierownictwo KW PZPR, SD, ZSL, rad narodowych, organizacji młodzieżowych, a także działacze ruchu robotniczego i powstańcy wielkopolscy. Koncert rozpocznie się poetyckim montażem okolicznościowym z udziałem aktorów Teatru Polskiego w Poznaniu, udział wezmą nadto tancerzy artyści jak Świąciecki, Małkiewicz, Hardy, a zakończy całość występ Aliny Janowskiej. Również 21 bm., o godz. 20, odbędzie się w Poznaniu capstrzyk wojskowy, a 22 Lipca — honorowa odprawa wart garnizonowych na Starym Rynku.

21 i 22 bm. w całym mieście odbywać się będą imprezy artystyczne, sportowe i zabawy. Wszystkie dzielnice Poznania przygotowały ciekawe programy. Nad Rusalką czeka poznanianów wspólna rozrywka i tradycyjny już wypoczynek przy zabawie. (mb)

Dezerccje z armii sajońskiej • Walki w „dziobie kaczk” • Syjam wysła ochotników • W USA rośnie protest przeciw wojnie

Od początku tego tygodnia, głównym terenem walk w Wietnamie Południowym są trzy prowincje przylegające bezpośrednio do strefy zdemilitaryzowanej i nazywane „frontem północnym”. Na całym natomiast terytorium notuje się akcje partyzanckie przeciwko posterunkom policji reżimowej.

Wśród żołnierzy sajońskiej armii marionetkowej rośnie stale niezadowolenie z bratobójczej wojny rozpętanej przez USA w Wietnamie. Wietnamska Agencja Informacyjna podaje, że 9 lipca w prowincji Quang Tri zdezerterowało ponad 300 żołnierzy pierwszej dywizji południowowietnamskiej. W prowincji Rat Gia w delcie Mekongu od 1 kwietnia do 15 czerwca zdezerterowało ponad tysiąc żołnierzy sajońskich.

Reżim sajoński, w obawie przed partyzantami, podejmuje gorączkowe próby w celu rozbudowy swojej armii i jednostek pomocniczych. Sajoński generał Cao Hao Hon, kierownik ośrodka koordynującego akcje pacyfikacyjne oświadczył, że liczebność tzw. sił regionalnych Wietnamu Południowego podniesiona zostanie do 500 tys. Obecnie siły te liczą 430 tys. Ponadto o 400 tys. zamierza się powiększyć liczebność tzw. sił samoobrony.

W Kambodży walki toczą się w tzw. „dziobie kaczk” w rejonie Svay Rieng i Neak Leung — 50 km na południowy wschód od Phnom Penh. Doniesienia z innych rejonów Kambodży informują o walkach w okolicy miasta Kirirum, zdobyte ostatnio przez siły wierne Sihanoukowi.

Na jednym z uniwersytetów syjamskich zorganizowano dyskusję na temat „stanowiska Syjamu wobec konfliktu kambodżańskiego”, w której wziął udział minister spraw zagranicznych — Thanat Khoman.

Zapowiedział on wysłanie do tego kraju „ochotników” oraz pomoc Syjamu przy szkoleniu rekrutów kambodżańskich.

Z inicjatywy grupy senatorów w Waszyngtonie powstał „obywatelski komitet na rzecz popierania poprawki dotyczącej zakończenia wojny”, którego zadaniem jest doprowadzenie do zakończenia wojny w Indochinach.

Podczas specjalnych przesłuchań w podkomisji Izby Reprezentantów USA ds. zagranicznych operacji i informacji rządowych, przewodniczący J. Moss zażądał kategorycznie, by administracja zajęła się niezwłocznie zbieraniem informacji o sytuacji w Wietnamie i Kambodży.

Festiwal kulturalny związków zawodowych

We wtorek odbyło się w CRZZ inauguracyjne posiedzenie ogólnopolskiego komitetu organizacyjnego Festiwalu Kulturalnego Związków Zawodowych.

Festiwal rozpocznie się 18 października br. i trwać będzie do końca przyszłego roku. Jak się przewiduje, uroczysta inauguracja ma nastąpić w Wytwórnicy Sprzętu Komunikacyjnego w Mielcu podczas ogólnopolskiego przeglądu folklorystycznego pn. „Jarmark pieśni i tańca”.

Program Festiwalu obejmuje m. in. współzawodnictwo placówek kulturalno-oświatowych o najlepszy program i najszerzy zasięg działania, przegląd dorobku amatorskiego ruchu artystycznego oraz konkurs na repertuar dla teatrów amatorskich, zespołów chóralnych i muzycznych. (PAP)

Nowy system bodźców w handlu detalicznym

W resorcie handlu wewnętrznego nowym systemem bodźców ekonomicznych objęte będą w pierwszej fazie wytypowane, duże przedsiębiorstwa handlu detalicznego, w których ze względu na ich strukturę organizacyjną i tendencje do rozwoju działalności istnieją stosunkowo najlepsze warunki do ustalenia i kontroli wyników nowych zadań.

Są to przedsiębiorstwa następujące: Zjednoczenie Domów Towarowych, któremu podlega 18 największych placówek tego typu w kraju, warszawski „Supersam” i „Hala Mirowska”, stołeczne i łódzkie „Delikatesy” oraz PDT w Krakowie — jednostka podporządkowana miejscowej radzie narodowej.

Jako wskaźnik syntetyczny proponuje się w wymienionych przedsiębiorstwach kwotę zysku bilansowego. Jako za dania odcinkowe — wzrost obrotów przypadający na jeden metr kw. powierzchni użytkowej placówek handlowych, wzrost obrotów na jednego pracownika oraz wzrost obrotów określonych grup artykułów, których sprzedaż, ze względów gospodarczych, będzie preferowana.

Obecnie, prace nad wprowadzeniem nowego systemu bodźców wkraczają w decydującą fazę. Rozpoczynają bowiem działalność komisje zakładowe w PDT-ach i innych wytypowanych przedsiębiorstwach. PAP

14 lipca, z okazji święta narodowego Francji, odbyła się w Paryżu wielka defilada wojskowa. N/z: pod łukiem Triumfalnym przejeżdżają transportery broni nuklearnej. CAF - UPI — telefono



Atak komandosów

Rzecznik dowództwa Palestyńskiej Walki Zbrojnej jako muniłował we wtorek w Kairze, że grupa komandosów z Arabskiego Frontu Wyzwolenia przeprowadziła w nocy z poniedziałku na wtorek atak na izraelski pojazd wojskowy w rejonie Tel El-Zubab w północnej części doliny Jordanu, zabijając lub raniąc większość znajdujących się w nim żołnierzy nieprzyjacielskich. Komandosi palestyńscy powrócili bezpiecznie do swych baz. (PAP)

Nowe wzory bucików dla pań

Po weryfikacji nowych wzorów obuwia przeprowadzonej w Krakowie, Radomskie Zakłady Skórzane przedstawiły rewalacyjne wzory bucików damskich, w które wyposażą Polki i — zgodnie z zawartymi umowami — wyślą również na eksport. Rozchwytywane będą z pewnością najmodniejsze kozaczki (uwaga panie: wzór do połowy łydki) z tzw. nappy, przylegające idealnie do nóg o obcasie w kształcie trapezu lub ściętego stożka. Zaczęto też produkcję damskich bucików z tzw. przecieranej skóry — każdy wzór o innym odcieniu. (PAP)



Zachmurzenie umiarkowane, okresami wzrastające. Miejscami przelotne opady oraz burze. Temperatura maksymalna od 20 st. na północy do 24 st. na południu, w pozostałym obszarze kraju. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowo-zachodnich.

Sesja

Rady Najwyższej ZSRR

Na Kremlu na swej pierwszej sesji zebrała się wczoraj Rada Najwyższa ZSRR ósmej kadencji. Na posiedzeniu Rady Narodowości wybrano jej przewodniczącym deputowaną Jadgar Nasriddinowa, która pełni funkcję przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej Uzbekistanu.

Rada Narodowości zatwierdziła porządek dzienny sesji oraz wybrała komisję mandatową.

Effiong uwiezony?

Według telewizji brytyjskiej b. przywódca rebelii w Biafrze nk. Effiong znajduje się w więzieniu nigeryjskim.

Wybuch w hotelu

W nocy z poniedziałku na wtorek w jednym z hoteli w Bel-fasie wybuchła bomba prawdopodobnie zapalająca, która spowodowała groźny pożar. Hotel został zniszczony.

Na „Darze Pomorza”

Członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ Łoga-Sowiński oraz dowódca marynarki wojennej kontradmirał Ludwik Janczysyn odwiedzili „Dar Pomorza” stojący w porcie gdynskim. Na pokładzie byli oni



serdecznie podejmowani przez żałogę z komendantem „Białej Floty”, kpt. ż.w. Kazimierzem Jurkiewiczem.

Rokowania SALT w Wiedniu

We wtorek w siedzibie ambasady amerykańskiej w Wiedniu odbyło się kolejne posiedzenie delegacji ZSRR i USA na rozmowy w sprawie zahamowania zbrojeń strategicznych.

Brandt powrócił do Bonn

We wtorek w południe kanclerz Willy Brandt powrócił z Rzymu do Bonn. Brandt oświadczył, że spotkanie z urzędującym premierem włoskim Mariano Rumorem, pomysłane początkowo tylko jako wizyta kurtuazyjna, rozwinęło się do ponad godzinnej rozmowy, w trakcie której poruszono problemy zachodnioeuropejskiego zjednoczenia, stosunki Wschód-Zachód i sytuację na Morzu Śródziemnym. Poniedziałkowe rozmowy w Watykanie nacechowane były — według słów Brandta — wielką szczerością i były bardzo istotne dla jego własnej oceny sytuacji.

Posiedzenie Komitetu Rozbrojeniowego

We wtorek rozpoczęło się kolejne plenarne posiedzenie Komitetu Rozbrojeniowego ONZ. Zapowiedziano, że w toku posiedzenia zabiorą głos przedstawiciele Holandii, Szwecji, Japonii, Jugosławii, Związku Radzieckiego i Birmy.

Kontrola gospodarki materiałowej przyniosła oszczędność 9,4 mln. zł

Jak już informowaliśmy, głównym tematem społecznych przeglądów stanu gospodarki i warunków pracy „Wiosna 1970” były (obok spraw bhp) zagadnienia gospodarki materiałowej i surowcowej w przedsiębiorstwach. Do CRZZ napływały obecnie z różnych branż meldunki o wynikach tej wielkiej społecznej kampanii kontroli jednego z najważniejszych odcinków działalności przedsiębiorstw.

Warto przypomnieć, że na początku br. — kiedy zespoły do spraw przeglądów przystąpiły do pracy — wiadomo już było, że w przemyśle społecznym wartość zasobów surowców wyraźnie wzrosła. We wzroście tym znaczny był udział zasobów zbytnich i nadmiernych, powiększył się równocześnie w magazynach zapas wyrobów gotowych. To tempo „chomikowania” było tak wysokie, że wyprzedziło nawet tempo wzrostu ogólnej produkcji przemysłowej w kraju. W sumie — w sytuacji kiedy w wielu działach naszego przemysłu aktualny poziom produkcji uzależniany jest właśnie od skromnego często zaopatrzenia materiałowego —

Pokojowa inicjatywa Austrii

We wtorek rano austriacka Rada Ministrów zatwierdziła tekst memorandum na temat przygotowania ogólnoeuropejskiej konferencji bezpieczeństwa, które rząd austriacki za miarę wręczyć krajom zainteresowanym.

W wywiadzie radiowo-telewizyjnym minister spraw zagranicznych Austrii, Rudolf Kirchschläger, oświadczył, że ten dokument został opracowany w celu wyrażenia zainteresowania, z jakim odnosi się rząd austriacki do tego projektu oraz dla przedstawienia jego poglądów. (PAP)

Polskie lato zagranicznych studentów

W minionym roku akademickim kształciło się na wyższych uczelniach ok. 2.400 studentów zagranicznych, w tym ponad 1.080 z krajów rozwijających się. Wśród tych ostatnich najliczniejszą grupę stanowiła młodzież z Syrii, Sudanu, Nigerii, Etiopii, Ghany i Iraku.

Rury dla budownictwa z tworzyw sztucznych

W br. Zakłady Chemiczne „Garnat” w Jasle rozpoczęła produkcję rur z tworzyw sztucznych, które znajdują szerokie zastosowanie w budownictwie. Krajowy deficyt rur stalowych będzie w dużej części pokryty rurami z polichlorku winylu i polietylenu.

Specjaliści z Instytutu Two rzyn Sztucznych w Warszawie opracowali technologię produkcji, która jest oparta na prosku z pcw, a nie jak dotychczas na granulacie tego tworzywa. (PAP)

Cholera na Jawie

Na zachodniej Jawie panuje epidemia cholery. Zanotowano już 48 wypadków śmiertelnych. Setki osób zapadły na tę straszną chorobę. W całym regionie rozpoczęto masowe szczepienia. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbigniew Sęk

także zła jakość materiałów. Opracowano więc programy konkretnych środków zaradczych. Zwrócono też uwagę na strukturę zapasów.

Te dane udało się zebrać przede wszystkim dzięki masowemu udziałowi w przeglądach robotników, działaczy Samorządu Robotniczego, związków zawodowych, organizacji młodzieżowych, kadry inżyniersko-technicznej i ekonomicznej. Społeczny charakter tej kontroli pozwolił spojrzeć na działalność przedsiębiorstwa przede wszystkim od strony stanowisk roboczych, a więc stąd, gdzie powstają drobne z pozoru uchybienia urastające w sumie do trudnego problemu. (PAP)

Most powietrzny Moskwa — Lima

Radziecki samolot „AN-12” wylądował w stolicy Peru, po przebyciu jednej z najdłuższych tras powietrznych Moskwa — Lima. Przywiózł on grupę specjalistów Aeroflotu, a także pierwszą partię pomocy dla mieszkańców, którzy uciekli w czasie ostatniego trzęsienia ziemi.

W ciągu najbliższych dni jeszcze 65 radzieckich samolotów, w tym 4 typu „AN-22” stworzą „most powietrzny” za pośrednictwem którego do Peru dostarczonych zostanie 100 domów składanych. Szpital polowy wraz z personelem, helikoptery, maszyny do budowy dróg i inny sprzęt. (PAP)

Przed procesem Mansona

Według doniesień z Los Angeles, zakończył się tam pierwszy zasadniczy etap procesu Charlesa Mansona i trzech członków jego „rodziny”, oskarżonych o zbroję morderczą, dokonany w sierpniu ub. roku w willi aktorki Sharon Tate. Spośród 141 kandydatów wybrano w ciągu czterech ostatnich tygodni dwunastuosobową ławę przysięgłych.

Ława przysięgłych składać się ma z siedmiu mężczyzn i pięciu kobiet; z wyjątkiem trzech osób wszyscy kandydaci są żonaci, a kandydatki zamężne. Średni wiek jurorów wynosi około 45 lat; najmłodszy ma niespełna 30 lat, najstarszy — 73 lata. Reprezentują oni różne zawody: jest wśród nich były krytyk teatralny, pracownik zakładu pogrzebowego, były zastępca szeryfa i operator dalekopisu.

Obróńca Mansona zgłosił zastrzeżenie, że wśród członków ławy przysięgłych nie będzie nikogo, reprezentującego „styl życia” jego klienta. (PAP)

Jak już podawaliśmy, 10 bm. w Moskwie 7 krajów socjalistycznych podpisało umowę o utworzeniu Międzynarodowego Banku Inwestycyjnego. Powołanie do życia tej nowej wspólnej instytucji kredytowej stanowi istotne wydarzenie we wzajemnych stosunkach ekonomicznych między krajami socjalistycznej wspólnoty: ma duże znaczenie dla doskonałości tych stosunków w przyszłości.

Polska od początku należała do krajów najbardziej zainteresowanych utworzeniem MBI. Jego koncepcji poświęcona była poważna część przemówienia przewodniczącego delegacji polskiej Władysława Gomułki na XXIII (specjalnej) Sesji RWPG, która w kwietniu ub. r. odbyła się w Moskwie. Przez cały czas prace przygotowawcze, strona polska — jak wynika z informacji uzyskanych w Ministerstwie Finansów — bardzo aktywnie zabiegała o stworzenie możliwych optymalnych warunków działania dla tej najmłodszej wspólnej instytucji krajów socjalistycznych, opartej na zdrowych ekonomicznych podstawach.

Za kluczową została uznana sprawa wyposażenia banku w kapitał o odpowiedniej wysokości. Kapitał statutowy banku ustalony został na kwotę 1 miliarda rubli transferowych, a udziały krajów członkowskich w kapitale statutowym ustalono w oparciu o wysokość eksportu i wzajemny obrotu towarowy. W przypadku Polski wynosił to 12,14 proc. całości kapitału. Przeto także, że 30 proc. całego kapitału jakim dysponować będzie bank, tworzyć będą waluty wymienialne lub złoto.

Poplecznicy rasistów

Wbrew rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ o wprowadzeniu sankcji ekonomicznych wobec bezprawnego reżimu Południowej Rodezji, niektóre państwa — członkowie ONZ, a przede wszystkim Republika Południowej Afryki i Portugalia, kontynuują aktywną pomoc dla reżimu białej mniejszości, zachęcając tym samym rasistów z Salisbury do nowych zbrodni. Taki bowiem tylko wniosek nasuwa się po zapoznaniu się z rozpowszechnionym we wtorek w ONZ sprawozdaniem Komitetu do spraw sankcji przeciwko Południowej Rodezji. (PAP)

Lepsze uzbrojenie dla Bundeswehry

Ostatnie posiedzenie parlamentarnej Komisji Obrony w Bonn potwierdziło istnienie opracowanych przez rząd bniński szerokich planów wymiany i modernizacji uzbrojenia armii zachodniemieckiej w latach siedemdziesiątych.

Obok poważnego zwiększenia operatywności poprzez wyposażenie jej w szybsze i bardziej zwrotne samoloty bojowe, przez podniesienie taktycznego znaczenia śmigłowców w operacjach bojowych i wprowadzenie nowoczesnego czołgu typu „Leopard” aż po zwielokrotnienie siły ognia jednostek gospodarczych i pancernych. NRF realizuje program przekształcenia Bundeswehry w najbliższych latach w czołową formację sojuszu zachodniego.

Nowe polskie opony

Zakłady Opon Samochodowych „Stomil” w Dębicy, wykonały prototypową oponę, nie wytwarzanych dotychczas w kraju opon tzw. półradialnych. Opony wytwarzane są z zupełnie innego rodzaju kordu o tzw. promieniowym układzie nitek, co znakomicie zwiększa wytrzymałość opony, daje jej większą elastyczność i lepszą przyczepność do nawierzchni drogi. Jest to szczególnie ważne przy braniu ostrych zakrętów, umożliwia uzyskiwanie większej szybkości pojazdu i zwiększa wygodę jazdy.

Te tzw. niskoprofilowe opony otrzymały również odmieną, od dotychczas stosowanej, rzeźbę bieżnika. Przejdą one trudny egzamin w 11 „Polskich Fiatach”, które uczestniczą w XXX „Rajdzie Polskim”.

Opony „półradialne” — rezultat wysiłków laboratorium zakładowego oraz naukowców Instytutu Przemysłu Gumowego — przeszły w „Stomilu” szereg wszechstronnych prób, zdając znakomicie egzamin. Warto dodać, że wykonanie partii informacyjnej tych opon jest w pewnym stopniu również wynikiem współpracy zakładów w Dębicy z Krakowskim Automobilklubem. (PAP)

Spokój, który zapowiada burzę

Po manifestacji w Ulsterze

W poniedziałek z okazji 280 rocznicy zwycięstwa protestantów nad katolikami nad ręką Boyne w 19 miastach i miasteczkach Irlandii Północnej odbyły się marsze, w których wzięło udział ponad 100 tys. protestantów. Mimo obaw i ogromnego napięcia panującego w całym Ulsterze marsze przebiegały spokojnie.

Zasługę należy przypisać środkom prewencyjnym zastosowanym przez armię brytyjską oraz powściągliwości katolików. W marszach rocznicowych wzięł udział północnoirlandzki minister rozwoju Brian Faulkner oraz wielu innych ministrów.

Triumf oranżystów kosztował będzie W. Brytanię — pisze korespondent PAP Z. Bo-

niecki — miliony funtów wydanych na wielką operację wojskową. Demonstracja siły, pokazująca ponad wszelką wątpliwość, kto i w czym interesie rządzi Ulsterem, przekreśla szanse realizacji programu reform, mających doprowadzić do zrównania wszystkich obywateli w tej części zjednoczonego królestwa.

Potomkowie szkockich i angielskich kolonizatorów Irlandii, wykazujący coraz bardziej ekstremistyczne skłonności, nie zgodzą się na prawdziwe reformy, które doprowadziłyby nieuchronnie do podzielenia się władzą z katolikami. Po 13 czerwca 1970 roku w 280 rocznicę bitwy nad Boyne, szanse wycofania dodatkowych żądań brytyjskich z Ulsteru stały się bardziej odległe niż kiedykolwiek. (PAP)

Walka o ziemię

Strajk w Bengalu

Życie w zachodnim Bengalu — indyjskiej prowincji liczącej 43 miliony mieszkańców, zamarało we wtorek wskutek strajku powszechnego, ogłoszonego przez partię lewicową.

Władze zmobilizowały 60 tysięcy policjantów, 10 batalionów rezerwy policyjnych i wezwwały na pomoc armię. Do wtorkowego popołudnia aresztowano przeszło 240 osób. W śródmieściu Kalkuty doszło do starć, gdy strajkujący obrzucili petardami policję i uszkodzili wóz policyjny.

Partie lewicowe ogłosiły strajk, aby zmusić władze do wstrzymania rug chłopskich i przyspieszenia wyborów stanowych. Koalicyjny gabinet lewicowy zachodniego Bengalu po dał się do dymisji w marcu. Rozłam i upadek rządu lewicowego dotknął najbardziej biednych chłopów bengalskich, którzy do marca odebrali obszarom przeszło 100 tysięcy hektarów ziemi, a obecnie są z niej wyrzucani przez policję. Oba odciany lewicy domagają się jak najszybszego rozpisanie nowych wyborów. (PAP)

Nadal z „Fiatem”

W Turynie podpisano dokument o przedłużeniu porozumienia o współpracy między „Fiatem” i odpowiednimi organizacjami radzieckimi na najbliższe 5 lat — do 15 sierpnia 1974 roku. (PAP)

WSPÓLNE CELE

Międzynarodowy Bank Inwestycyjny krajów socjalistycznych

Kraje członkowskie postanowiły, że w pierwszym rzucie wpłaty wyniosą 175 mln rubli transferowych, druga wpłata w analogicznej wysokości — w ciągu drugiego roku działania MBI. W przypadku Polski łączne 2 raty wyniosą 42,496 tys. rubli transferowych, z tego 12,747 tys. rubli transferowych w postaci walut wymienialnych lub złota. Pozostała część kapitału będzie wpłacana w miarę rozwoju operacji banku i zapotrzebowania na środki — w trybie i terminach ustalonych przez Radę banku. Rozwiązania tego typu są zgodne z dotychczasową praktyką między narodową w tej dziedzinie. Dodać też trzeba, że umowa przewiduje możliwość zwiększenia kapitału statutowego. Przewiduje się też, że w drodze normalnych operacji bankowych, MBI przyciągać będzie pewne kwoty wymienialnych środków płatniczych z krajów nieczłonkowskich.

Podstawowym zadaniem banku będzie udzielanie długoterminowych i średnioterminowych kredytów — w pierwszym rzędzie na realizację przedsięwzięć związanych z międzynarodowym socjalistycznym podziałem pracy, specjalizacją i kooperacją produkcji, nakładami na rozszerzenie baz surowcowej i paliwowej, a także z budownictwem obiektów w innych dziedzinach go-

spodarki, które stanowią przedmiot wspólnego zainteresowania i służą rozwojowi ekonomicznemu krajów członkowskich; na budowę obiektów ważnych dla rozwoju gospodarki narodowej poszczególnych krajów. W działalności swej bank ma kierować się koniecznością zapewnienia efektywnego wykorzystania zasobów ekonomicznych.

Naczelnym organem kierowniczym, który sprawować będzie ogólne kierownictwo nad działalnością banku, jest Rada banku. Składać się ona będzie z mianowanych przez rządy przedstawicieli wszystkich krajów członkowskich. Niezależnie od wysokości udziału w tworzeniu kapitału banku — każdy kraj będzie miał w Radzie banku jeden głos. W wielu podstawowych dziedzinach działalności MBI (kwestie statutowe, przyjmowanie nowych członków, decyzje dot. wysokości kapitału itp.) wymagana będzie jednomyślność. W większości innych spraw, a przede wszystkim w sprawie przyznawania kredytów, decyzje zapadać będą kwalifikowaną większością, nie mniej niż 3/4 głosów.

Rozwiązania przyjęte dla działalności banku uważane są w Polsce za bardzo istotne dla jego pra-

widlowej działalności. Uważa się również, że takie rozwiązania jak problem kierowania bankiem świadczy o dużej odpowiedzialności jego twórców i daje możliwość uniknięcia szkodliwych zahamowań przy podejmowaniu decyzji.

Organem wykonawczym banku jest Zarząd, który podlega Radzie i składa się z prezesa oraz trzech zastępców mianowanych przez Radę banku na okres 5 lat — spośród obywateli krajów członkowskich.

Przedstawiciele Ministerstwa Finansów Polski podkreślają, że powołanie MBI należy traktować jako jeden z problemów szerokiego kompleksu zagadnień istotnych dla udoskonalenia współpracy krajów socjalistycznych. Samo utworzenie banku nie rozwiąże w sposób automatyczny wszystkich kłopotów występujących we wzajemnych stosunkach, zwłaszcza w sferze stosunków walutowo-pieniężnych. Spodziewać się należy, że zgodnie z uchwałami XXIII specjalnej sesji RWPG będą rozwiązywane kolejne inne skomplikowane zagadnienia. Warto przypomnieć, że toczą się intensywne prace nad opracowaniem układu o integracji, który zgodnie z zapowiedziami ma być podpisany w przyszłym roku w Bukareszcie.

Wreszcie dodać należy, że w ostatnim czasie podjęto szereg decyzji zmierzających do usprawnienia działalności międzynarodowego banku współpracy gospodarczej. (PAP)

Pod zmienionym szyldem

Statek, z wymalowanym na rufie napisem „Kambodża”, po graża się w morzu; docierający wpław do ładu kapitan, opatrzonej etykieta „polityka administracji”, woła: — Osiągnięliśmy absolutny sukces! Opuściliśmy pokład, zanim woda pochłonięła dalszą jego część!

Taki rysunek satyryczny zamieścił dziennik „Washington Post” nazajutrz po osławionym „raporcie kambodżańskim” Nixona, w którym prezydent USA (30. VI) starał się przedstawić jako sukces rezultaty wkroczenia wojsk amerykańskich na terytoria sąsiadujące z Wietnamem Południowym. Ba, jako największy sukces w wojnie, prowadzonej przez Stany Zjednoczone obecnie już niemal przeciwko całemu Indochinom...

Pierwsze dni lipca przyniosły drugoczą krytykę prezydenckiego wystąpienia na łamach większości „liczących się” tytułów prasy światowej. „New York Times” przypomniał, że w Kambodży zginęło 339 Amerykanów; że „komuniści sprawują obecnie kontrolę nad znacznie większą częścią tego kraju niż wówczas, gdy zaczęła się interwencja; że rząd Lon-Nola znajduje się w niezwykle krytycznej sytuacji, a przeciwnik zdołał zorganizować nowe szlaki zaopatrzenia. Komentator „NYT” wspominał też, iż amerykańska wyprawa w kierunku Phnom Penh zjednoczyła jeszcze bardziej „indochińskich komunistów”, zaś wojska amerykańskie opuszczały obszar kambodżański w znacznie gorszej sytuacji niż ta, która panowała w okresie wkraczania”.

Wnikliwej analizie rozwoju wydarzeń po agresji amerykańskiej w Kambodży dokonał Jacques Decornoy na łamach paryskiego „Le Monde” (2 bm.). Określając nixonowską interwencję „strategią ostatniego kwadransu” stwierdził, że prezydent USA wprowadził politykę „strategii ostatniego kwadransu” — napisał Decornoy — inwazja Kambodży stała się dla Stanów Zjednoczonych mizernym sukcesem militarnym, na płaszczyźnie zaś politycznej — katastrofą.

Operacje kambodżańskie US Army spowodowały określone straty po stronie sił patriotycznych. Jednakże nie został osiągnięty żaden z nakreślonych de cyzjami Nixona celów: ani nie odnaleziono „kwatery głównej Vietcongu”, ani „komunistycznego Pentagonu”, ani podziemnych „sanktuariów”, które to obiekty — zdaniem amerykań-

skich specjalistów od wojny wietnamskiej — miały być rozlokowane wzdłuż granicy kambodżańskiej — wietnamskiej. Siłom sajońskim, wspieranym przez Amerykanów, nie udało się spacyfikować Państwa Khmerów. Kraj ten, za rządów Sihanouka wprawdzie Waszyngtonowi nie przyjaźny, lecz neutralny — został wtrącony w wir wojny domowej. Co więcej, obecny rząd w Phnom Penh nie może już egzystować bez amerykańskiego wsparcia.

Opuszczając terytorium Kambodży przy akompaniamencie detonacji niszczących drogi i mosty oraz wybuchów bomb, osłaniających odwrót, amerykańskie siły lądowe pozostawiły za sobą kraj nekany terrorem reżimu Lon-Nola (20 lat więzienia za słuchanie sihanoukowskiego radia) i żołdackim bezprawiem wojsk sajońskich. Trwa przymusowe przesiedlanie ludności pochodzenia wietnamskiego z prowincji kambodżańskich na obszary podległe Sajgonowi. Odgrzano dawne niechęci pomiędzy ludnością khmerską i wietnamską. Atmosfera działań zbrojnych zamykała normalny bieg życia; plantacje kaczuki pozostają w wielu rejonach martwe.

Trudno dokładnie ocenić, jaka część terytorium Kambodży znajduje się w tej chwili pod kontrolą sił wiernych Sihanoukowi. Mówi się o dwunastu lub czternastu (spośród czterech wietnamskich prowincji, źródła amerykańskie zawężają obszar, pozostający w rękach sił wyzwoleńczych, do jednej trzeciej kraju. Stolica jest otoczona pierścieniem oddziałów patriotycznych. Miasto Saang (28 km od Phnom Penh) przechodzi z rąk do rąk. Trwają zaciekle walki o Kompong Thom (124 km od stolicy).

W Kambodży pozostało nie mniej niż 40 tysięcy żołnierzy sajońskich, których wspiera amerykańskie lotnictwo, a ostatnio także syjamskie. W strefie przygranicznej operuje ponadto artyleria USA, ostrzelująca obszar kambodżański na odległość, przekraczającą nawet 30 km. Dodajmy, że Nixon w swoim „raporcie” zapowiadał jedynie akcje lotnicze; nie mówił o bombardowaniach artyleryjskich. Ale Nixon przecież w ogóle nie wykluczył możliwości ponownego wysłania wojsk do Kambodży...

Trwa więc w tym kraju amerykańska interwencja, pod zmienionym szyldem, przy użyciu kamuflażu. Postępuje „wietnamizacja wojny”, czyli wprowadzanie przez Waszyngton w czyn zasady zabijania Azjatów przez Azjatów. Penta gon dokłada obecnie starań, by Lon-Nol zmontował w najkrót-

szym czasie 60-tysięczną armię, zdolną do działań zbrojnych, a Biały Dom wysłał do Indochin grupy dobranej kon gresmanów (ostatnio 12 deputowanych pod wodzą Montgomery'ego), mających opowiadać „postępy wietnamizacji”.

A przecież prawda o „wietnamizacji” jest inna. Przypominał ją 5 lipca były kandydat na wiceprezidenta Stanów, jeden z czołowych działaczy Partii Demokratycznej, senator Muskie. Proponując ustalić wycofanie wojsk USA z całych Indochin na okres nie później niż rok 1971, Muskie oświadczył: „Polityka wietnamizacji jest niczym innym, jak polityką kontynuowania wojny, popierania niepopularnego reżimu w Sajgonie i liczenia na militarne zwycięstwo, a równocześnie polityką rozszerzania wojny, jak tego dowiodła akcja w Kambodży”. Także inny wybitny przedstawiciel amerykańskich kół politycznych, były sekretarz obrony USA —

Dokończenie na str. 4
WIESŁAW PORZYCKI

„Romeo” w opałach

Oczy cieszy bogactwo kolorów, wzorów, różnorodność tkanin, od tradycyjnych aż po nowoczesne. A kroje koszul mogą zadowolić wszystkich. Nie jesteśmy w żadnym ze sklepów koszul; znajdujemy się w Zbyszyniu w Fabryce Koszul „Romeo”.

Szukamy w fabryce odpowiedzi na często słyszane uwagi klientów: „chętnie zamienimy non-iron na inne koszule, przewiewne, zdrowsze, byle byłyby niemnace”. W sklepach brakuje, stąd więc nasza wizyta u producenta, by sprawdzić, czy życzenia klientów przekraczają możliwości przemysłu.

Te możliwości najlepiej obrazuje dzienna produkcja fabryki — 10.500 koszul. Przegląd tkanin świadczy, że najbardziej wybredni klienci mogą znaleźć odpowiednią dla siebie koszulę. Dyrektor handlowy p. Maria Parzybok zapewnia nas, że takie tkaniny jak popelina, antrykoton, gazetka elana, elana pocieniona, nie wymagają prasowania, przy odpowiedniej metodzie

prania: nie należy wyżymać tylko wypraną koszulę strzepnąć i zawiesić na wieszaku. Mammy więc zatem to, czego szukamy. „Romeo” w pełni przystosował się do ofensywy na rynek. Musi jednak korzystać z pośrednictwa handlu. A nie jest ono najlepsze...

W handlu — zapasy koszul. Może nie najmodniejszych, może nie z poszukiwanych tkanin, ale — zapasy. Rezultat: na półkach koszule nie znajdujące odbiorców, a w fabryce kłopoty. Chociażby to, że na 1800 tysięcy planu drugiego półroczia nie zostało jeszcze zamówionych (fachowo: „obłożonych”) 850 tysięcy. W magazynie leży 28 000 koszul z elano-bawełny. Nie pomogła cena. O trudnościach w zbyciu towaru świadczy fakt, że na wielkiej giełdzie bieliźnianej w Krakowie, udało się zbyszynskiej fabryce zdobyć zamówienia na 70 000 koszul, to jest na tygodniową produkcję. Niektóre przedsiębiorstwa handlowe odstępują nawet od zawartych poprzednio umów. Niebagatelna to sprawa dla całej załogi znalezienia nabywców na swoje wyroby. To problem spędzający sen z oczu kierownictwa gospodarczo-politycznego „Romeo”.

Sytuacja jaka ostatnio wytworzyła się komplikuje przygotowania do realizacji uchwał V Plenum KC PZPR. Dla zbyszynskiej fabryki ustalono wskaźnik syntetyczny — zysk. Warunkuje go wielkość, a więc i opłacalność produkcji, wykorzystanie nowoczesnego parku maszynowego, a tym czasem jak się okazuje ze zbyttem jest coraz więcej trudności. Dlatego też komisja opracowująca program wprowadzenia systemu nowych bodźców jako najważniejsze zadanie, uznała: ustalenie poziomu zatrudnienia, wielkości produkcji oraz asortymentu.

Komisja również będzie musiała znaleźć odpowiedź na pytanie czy naprawdę nasz rynek jest w pełni nasycony koszulami. Wtedy dopiero będzie mogła w tych trudnych warunkach zagospodarować istniejące jeszcze rezerwy. A trzeba zaznaczyć, że ostatnio jeszcze „Romeo” rozbudował się, stworzył w sąsiednim Świebodzinie filię, w której obecnie pracuje 450 osób.

Jaką drogę obrać? Kierownictwo zakładu szuka rozwiązań, podejmuje decyzje wzbogacenia asortymentu o bluzki damskie, koszule młodzieżowe z patkami, zdecydowane jest nawet z chwilą otrzymania oferty handlu wprowadzić szycie bielizny dziecięcej, czyni starania w zjednoczeniu użyskania możliwości zwiększenia eksportu, który w porównaniu

z rokiem ubiegłym zmalał. Trzy sklepy patronackie w Warszawie, Poznaniu (PDT) i Wrześni — nie zmieniały radykalnie trudności zbytu.

Tak więc „Romeo” znalazł się w opałach. Można życzyć by wszystkie wymienione projekty doczekały się realizacji i pozwoliły na wyjście z trudności „potentatowi koszul” Wielkopolski.

JERZY KNAPIK

P. S. Do zaopatrzenia naszego handlu w koszule produkcji „Romeo” powrócimy w najbliższym czasie.



LITERATURA SPOŁECZNA

Antoni Gasiorowski — „Urzednicy Zarządu Lokalnego w późnośredniowiecznej Wielkopolsce”. Po znań. PTPN, stron 361.
Wydział Historii i Nauk Społecznych Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk opublikował Studium z dziejów feudalnych Wielkopolski, które autor dedykował pamięci prof. Kazimierza Tymienieckiego. Autor w trzeciej z kolei pracy poświęconej Wielkopolsce przedstawia proces scalania ziem polskich zapoczątkowany przez Kazimierza Wielkiego, a kończący się w XVI wieku. Praca ta daje równocześnie cenny materiał do zbadania struktury społeczeństwa feudalnego naszego regionu. (th)

Harcerski rok literatury

W listopadzie ubiegłego roku rozpoczął się rok harcerskich spotkań z książką. Od tego czasu aż do ostatnich miesięcy harcerscy instruktorzy szczególnie aktywnie przykladyli się do pracy wychowawczej przez upowszechnianie wśród dzieci i młodzieży wartościowej literatury społecznej i politycznej. Harcerze poszukiwali pośród jej bohaterów wzorów osobowych dla siebie, uczyli się, jak żyć i postępować, jakie stawiać sobie cele, jakie uznawać wartości.

Nasilona była akcja spotkań harcerzy z pisarzami i działaczami społeczno-kulturalnymi. W szkołach średnich działały harcerskie kluby wiedzy „Omega”. Np. w samej tylko Trzciance kluby te zorganizowały 18 spotkań oraz 8 wystaw nowości wydawniczych, filmowych i prasowych. W Lesznie, Chodzieży i Nowym Tomysiu harcerze pracowali jako księgoznoścy, docierając z książkami do ludzi starszych i chorych.

W styczniu br. czasopisma harcerskie „Motyw”, „Na Przełaj” i „Świat Młodych”, ogłosiły konkursy literackie, stwarzając młodzieży możliwość twórczego wykorzystania zdobytych wiadomości. W całej Wielkopolsce odbywał się konkurs recytatorów i teatrów amatorskich „Słowo i pieśń o Leninie”. Harcerskie spotkania z książką były także dla instruktorów dobrą okazją do poszerzenia wiedzy z zagadnień pracy wychowawczej. Przystępowano też do klubów wiedzy „Człowiek — Świat — Polityka”. W bibliotekach publicznych powstawały harcerskie rady czytelnicze. Młodzi czytelnicy uzyskiwali sprawności harcerskie: recenzenta, przyjaciela książki, działacza klubowego, bibliofila. Podsumowanie roku literatury w drużynach odbywało się w ubiegłym miesiącu. (mb)

Zabytkowe meczety

We wsi Kruszyniany w woj. białostockim, jednej z kilku wsi zamieszkałych wyłącznie przez ludność pochodzenia tatarskiego i wyznania mahometańskiego, znajduje się zabytkowy meczet. Podobną świątynię ma także inna tatarska wieś — Bohoniki. Obydwa obiekty należą do rzędu zabytków sztuki i są pod ochroną konserwatora wojewódzkiego. Kilka lat temu zostały wyremontowane na koszt państwa.

Miss Univerzum



11 bm. w Miami na Florydzie dokonano wyboru Miss Univerzum. Została nią Marisol Malaret z Puerto Rico.
CAF — Telefoto

Lepiej w lecie, niż...

Nowa matura na wokandzie

Matura i w ogóle szkoła do tematów urlopowo-lentnich z pewnością nie należą. Ponieważ jednak jedno z ostatnich posiedzeń sejmowej Komisji Oświaty wzięło na warsztat patent dojrzałości, a na łamach „Trybuny Ludu” wypowiedział się o jego najbliższym kształcie wiceminister oświaty i szkolnictwa wyższego dr E. Zachajkiewicz, sprawa nabrała aktualności.

Zresztą — od dzieci urlopu nie ma — jak powiada stara maksyma. Rodzice i sama młodzież z dużą niecierpliwością oczekiwali na uchylenie rąbka tajemnicy. Wszak już we wrześniu pierwsi czwartoklasisci muszą dokładnie wiedzieć, co ich czeka na finiszu.

Zamiast matury

Zacznijmy od stosunkowo najmniej — moim zdaniem — ważkiej decyzji: świadectwo ukończenia czterech klas liceum może potwierdzać wykształcenie średnie. Oczywiście świadectwo nie uprawniające do studiów wyższych, natomiast oddające sprawiedliwość czteroletniemu wysiłkowi.

Kto z takiej możliwości skorzysta? Raczej niewielki procent uczniów tych słabszych, i ci, których strach obłeci. A są dżę tak dlatego, że tę decyzję poprzedziła już inna praktyczniejsza, bardziej życiowa. Mam na myśli zarządzenie pozwalające na przejście z „ogólniaka” do szkolnictwa zawodowego, o ile by wybór szkoły ogólnokształcącej już w początkowym okresie okazał się pomyłką. Chyba z tej furtki w pierwszym rzędzie powinno się korzystać. Natomiast uczeń, który wytrwał w liceum do końca, niewątpliwie piastuje w sercu nadzieję na indeks, a więc będzie chciał do matury przystąpić.

Niemniej każde uelastycznienie, każde zindywidualizowanie systemu kształcenia wi-tamy z zadowoleniem, nawet jeżeli dotyczyć będzie niewielu młodych.

Humanistyka i technika

W wypowiedzi wiceministra Zachajkiewicza czytamy m. in.: „Zakłada się dzisiaj łączenie w najszerszym stopniu kultury humanistycznej z technika”.

Założenie oczywiście piękne i słuszne. Na pewno respektowane w programach nauczania. Ale na samej maturze humanistyka — przynajmniej tak się może na razie wydawać — znalazła się w defensywie. Należne jej miejsce zajmuje język polski. To bardzo dobrze, iż zastrzeżone kryteria „dopuszczalności” i egzaminacyjne, po dobie zresztą jak przy matematyce, nie zezwalają tu na żadną dwójkę. Na tym kontakcie z humanistyką właściwie abiturient roku 1971 może poprzestać. Jest wprawdzie w grupie przedmiotów do wyboru między fizyką, chemią, biologią i geografiami jeszcze wiedza o Polsce i świecie współczesnym, lecz trudno uznać ją za przedmiot par excellence humanistyczny, a poza tym... zdający wcale go wybrać nie musi.

Nad zniknięciem z listy przedmiotów maturalnych języka obcego nie ma potrzeby lamentować, bo uczniowie i tak specjalnie się do niego nie przykladyli rozumując dziecinnie, że na egzaminie do szkoły wyższej przynosi mało punktów. Ale żal mi trochę historii ojczystej. Według ostatniego regulaminu zwolnienie z

tego przedmiotu przysługiwało tylko uczniom czwórkowym i piątkowym, co dawało pewną gwarancję znajomości naszych dziejów. Reszta musiała, chcąc nie chcąc, wkuwać historię pod presją matury i opuszczała szkołę średnią co najmniej z dostateczną orientacją w tej ważnej chyba dla młodych obywateli dziedzinie.

Każdemu według zainteresowań

Przypomnijmy: uczniowie klas maturalnych począwszy od września po raz pierwszy w dziejach liceum ogólnokształcącego będą korzystać z szansy zindywidualizowanego nauczania jaką im stwarzają zajęcia fakultatywne. Już wiosną zadeklarowali albo kierunek matematyczno-fizyczny, albo biologiczno-chemiczny, humanistyczny, językowy czy też przysposobienie zawodowe.

Zapewne władze oświatowe z największym zainteresowaniem będą obserwować korelację zachodzącą między wyborem zajęcia fakultatywnego, przedmiotu maturalnego i... kierunku studiów wyższych.

Ciekawe na przykład czy stopnieją grupy humanistów i grupy językowe; kiedy młodzież wybierała zajęcia fakultatywne nie znała jeszcze nowych założeń maturalnych. (Chyba dyrekcje szkół nie będą przeszkadzać przy zmianie decyzji).

Ciekawe także jakie zmiany

może przynieść geografia zainteresowań poszczególnymi kierunkami studiów wśród przyszłorocznych kandydatów na wyższe uczelnie. Zapewne młode dzieje będzie wybierać na maturze przedmiot pokrywający się z zajęciami fakultatywnymi, co wydaje się racjonalne. Skoro zainwestuje sporo wysiłku, będzie go chciała zdyskontować na egzaminie do szkoły wyższej. Czyli świat niejaka nadzieja na osłabienie tradycyjnego owczego pędu ku socjologii, archeologii i humanistyce w ogóle oraz podniesienie wyników egzaminacyjnych na kierunkach ścisłych.

✱

Jak nowy profil matury wpłynie na układy humanistyka-technika, zobaczymy w nie dalekiej przyszłości. A już za rok powinniśmy mieć pierwsze efekty zreformowanej, czteroletniej szkoły średniej, uwieńczone ostrzejszą niż dotąd maturą. Wówczas dopiero będzie można pełniej ocenić nowy kształt patentu dojrzałości, a zwłaszcza trafność w nacełowaniu go ku bramom wyższej uczelni. Czy natomiast koncepcja średniego wykształcenia ogólnokształcącego w Polsce lat siedemdziesiątych wychodzi naprzeciw naszym aktualnym i przyszłym perspektywom, przekonamy się dopiero po opuszczeniu licealnych murów przez kilka kolejnych roczników.

IRENA SOLIŃSKA

Wymiana zdań z rolnikami daje nieraz sporo materiału do przemyślenia. Właśnie rozmowy z gospodarzami, z działaczami instytucji obsługujących wieś, liczne wypowiedzi podczas przeróżnych zjazdów i narad wiejskich, wreszcie listy do redakcji, skłoniły mnie do podjęcia tematu, żywo nurtującego wieś, mianowicie sprawy mechanizacji gospodarki chłopskiej.

Zamiast pędzonych

Rolę usługową w stosunku do wsi indywidualnej spełniają kółka rolnicze, bezpośredni lub za pośrednictwem baz międzykółkowych, ogarniając obecnie w kraju 87 procent wsi i zrzeszając przeszło połowę gospodarstw chłopskich. Park maszynowy kółek rolniczych składający się z 80 tysięcy ciągników wykonuje połowę prac przy sprzęcie zbożowym, co czwarty hektar gruntów, a przy podorywkach nawet co drugi.

Mimo tych niewątpliwych osiągnięć, nadal jeszcze odczuwa się ogromny niedosyt sprzętu mechanicznego na wsi. Pomijając nietypowe, jak minionej wiosny, warunki atmosferyczne, kiedy to sprzęt mechaniczny nie wszędzie mógł być wykorzystany do prac polowych (mokra gleba), w zbyt wielkim jeszcze stopniu zabiegów agrotechnicznych wykonuje się sprężając konnym.

Rolnicy trzymają konie nie zawsze z miłości do nich, czy przekonania, że to najlepsza i najtańsza siła pociągowa. Pozbyliby się ich bez wahania, gdyby mieli pewność, że kółka rolnicze całkowicie obsłużą ich gospodarstwa, nie tylko w zakresie prac polowych, lecz także transportu rolnego. Zbyt szczupła baza mechaniczna kółek rolniczych nie gwarantuje jeszcze tego, choć się dąży do jej powiększania.

W pogoni za koniem mechanicznym

Na IV Krajowym Zjeździe Kółek Rolniczych I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka powiedział m. in.: „W latach nowego planu pięcioletniego przewidujemy dalszą rozbudowę bazy mechanizacyjnej kółek rolniczych. Podniesie to jeszcze wyżej rolę kółek rolniczych jako samorządnej organizacji chłopskiej i umocni ich wpływ na całość życia naszej wsi”. Dalsza koncentracja sprzętu w bazach międzykółkowych, zwłaszcza specjalistycznego, jak np. wysokowydajne kombajny zbożowe, siewczarki polowe, sadzarki, kopaczki elewatorowe, rozsiewacze nawozów itp., ma na celu bardziej kompleksową obsługę indywidualnego rolnictwa.

międzykółkowych. Zdarza się często, w naszym województwie również, że ze względów czysto statystycznych, trzymają się niekiedy w kółkach rolniczych mało sprawny, nadmiernie zużyty sprzęt, który stale się psuje, dezorganizując pracę i podnosi koszty własne kółka rolnicze, czy bazy.

Oczywiście, co się da — należy remontować, lecz warto też zastanowić się przedtem czy „skórka warta wyprawki”. Jeśli taki remont się nie opłaca kółku, stary ciągnik po winien pójść na kasację, ale niekoniecznie na złom.

Co do nowych ciągników — nie ma wątpliwości. Jak powiedział na wspomnianym Zjeździe Władysław Gomułka: „W dalszym ciągu pierwszeństwo w zaopatrywaniu w maszyny muszą zachować państwowe gospodarstwa rolne, kółka rolnicze i spółdzielnie produkcyjne. W miarę wzrostu produkcji ciągników i maszyn rolniczych będziemy mogli zastosować również inne możliwości udostępnienia ciągników posiadaczom większych gospodarstw. Dotyczy to szczególnie rolników, którzy będą przejmować do zagospodarowania dodatkowe areale Państwowego Funduszu Ziemi. Rzecz jasna, przestrzegamy byc musi warunek użytkowania sprzętu we własnym gospodarstwie i niezarobkowanie na usługach dla innych rolników”.

Jest to warunek istotny, gdyż nie można stwarzać udogodnień dla prywatnych przed siebiorobców, którzy mieliby zarabiać na sąsiadach, pozbawiając ich sprzętu.

MARIA POŁCYNOWA

Muzyka i... asekuracja

Niemale rozczarowanie przeżyła spora rzesza studentów-melomanów, na wieść o odwołaniu zapowiedzianego na poniedziałek w sali MHS „Riwiery” koncertu, w wykonaniu przebywającej przejazdem w Warszawie — po występach na festiwalu studenckich orkiestr symfonicznych w Lenin gradzie — młodzieżowej orkiestry symfonicznej Radia w Kopenhadze.

Zgodę na ten koncert wyrazili muzycy duńscy, po zawarciu odpowiedniej umowy ze Studenckim Biurem Podróżu „Almatu”, które zobowiązało się dostarczyć gościom z Kopenhagi instrumenty (zespół dla obniżenia kosztów korzy-

sta w czasie swego tournée z instrumentów gospodarzy).

Jak się okazało, realizacja tego warunku umowy przerosła możliwości „Almatu”. Żadna bowiem z licznych instytucji muzycznych stolicy — na czele z Filharmonią Narodową, Teatrem Wielkim, Operetką i Państwową Wyższą Szkołą Muzyczną — nie wyraziła zgody na wypożyczenie, na parę dosłownie godzin, posiadanych 4 potrzebnych instrumentów — 2 bębnow, ksylofonu i kontrabas. Odmowy motywowano m. in. faktem złożenia instrumentów po inwentaryzacji do... magazynu, urlopem odpowiedniego pracownika, zamknięciem placówki na sezon urlopowy itp.

Wykorzystać co się da!

Zrozumiałe, że musi upłynąć trochę czasu, aby nasz przemysł zdołał wyprodukować potrzebne dla rolnictwa maszyny. Tymczasem chodzi o jak najbardziej racjonalne wykorzystanie istniejącego już parku maszynowego. Rzecz bowiem nie polega jedynie na stałym zwiększaniu liczby ciągników i maszyn, lecz także na sposobie ich eksploatacji, jakości i ilości wykonanych prac. Chodzi o to, aby w skali kraju zwiększyć udział ciągników w pracach polowych, stanowiący obecnie zaledwie 36 procent całości świadczonych usług traktorowych. Przeciętny czas pracy ciągników, utrzymujący się od 4 lat na poziomie 1100 godzin rocznie, powinien podnieść się chociaż do 1200 godzin, jak to osiąga się w większych bazach

Tama pod Asuanem — gotowa

NAJWIĘKSZA INWESTYCJA TRZECIEGO ŚWIATA

Dobiega końca największa w Trzecim Świecie inwestycja współczesnej doby. Potężny wezeł hydroelektryczny na Nilu pod Asuanem, marzenie wielu światłych Egipcjan i nadzieja milionów egipskich rolników, stał się faktem w swym ostatecznym kształcie. Uroczyste otwarcie całości, związane z małym jubileuszem — 10-leciem rozpoczęcia prac asuańskich — nastąpi już za kilka dni.

Dzięki tamie będzie można nawodnić w sumie 546 tysięcy hektarów pustynnej ziemi. Dla Egiptu oznacza to perspektywę dodatkowych zbiorów półtora miliona ton pszenicy, albo 3 mln ton ryżu, bądź też ponad 300 tysięcy ton bawełny, której przeciętne plony są w tym kraju wyższe niż np. w USA. Dalsza korzyść, mająca szczególne znaczenie dla gospodarstwa, a zwłaszcza przemysłowego rozwoju ZRA, związana jest z energetyką; dwanaście zainstalowanych pod Asuanem turbozespołów o łącznej mocy 2,1 tys. MW dawać będzie rocznie 10 miliardów kilowatogodzin energii elektrycznej. Liczby te nie oddają jeszcze całego znaczenia asuańskiego wezła — do wyobraźni bardziej przemówić może fakt, iż do tej pory, przy pracy części tylko instalowanych tu sukcesywnie agregatów, linie wysokiego napięcia dotarły już do połowy egipskich wsi.

Ponadto zespół elektrowni asuańskich umożliwi pracę zaprojektowanym w tym rejonie fabrykom: hucie aluminium, obliczonej na 100 tysięcy ton metalu rocznie, kombinatu fosforowemu mającemu dawać co roku 320 tys. ton nawozów sztucznych, zakładom produkcji żelazokrzemu i wreszcie kombinatu stalowemu w Heluanie, którego docelowa zdolność wytwórcza 1,5 mln ton — wysunie Zjednoczoną Republikę Arabską na jedno z czołowych miejsc w Trzecim Świecie pod względem produkcji stali.

Budowa tamy asuańskiej i związanego z nią kompleksu hydroelektrycznego — to równocześnie cała karta współczesnej historii z jej najbardziej typowymi konfliktami i

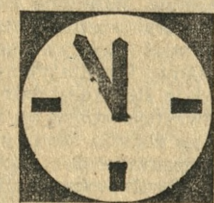
prawidłowościami. Przed 14 laty Stany Zjednoczone odmówiły Egiptowi pomocy w tym, projektowanym już od dawna, wielkim przedsięwzięciu. Był to, przypomnijmy, okres o baleniu w Egipcie monarchii, okres dojrzewania tych sił politycznych, które obecnie sprawują władzę w ZRA. Zaraz po tem przyszła historyczna kanalizacja Kanału Sueskiego, a następnie inwazja Anglii, Francji i Izraela na Egipt. I w roku 1960 — zwrot w losach asuańskiego projektu — deklaracja rzeczowej, technicznej, organizacyjnej i finansowej pomocy ze strony ZSRR, specjalna na ten temat umowa oraz początek prac nad Nilem. To-

też zakończenie budowy, które oficjalnie nastąpi 23 bm., w rocznicę dojścia do władzy antyimperialistycznych, postępowych sił pod kierownictwem Naser, będzie także faktem o doniosłym znaczeniu politycznym — niejako podsumowaniem pewnego etapu ścisłej współpracy nawiązanej przez Zjednoczoną Republikę Arabską z państwami socjalistycznymi, a zwłaszcza Związkiem Radzieckim.

Tama pod Asuanem ma 4 kilometry długości i 121 metrów wysokości, jest więc tylko o 24 metry niższa od największej w Egipcie piramidy Cheopsa,

K. R.

We wczorajszym odcinku powieści, wskutek niedopatrzenia korekty, przedstawiono kolejność całych zdań. W związku z tym powtarzamy dzisiaj odcinek w poprawnym brzmieniu. Przepraszamy.



WITOLD POPRĘCKI PIĘĆ PRZED DWUNASTĄ

Bo ani sam, ani przy pomocy doktora Chęcińskiego nie potrafiłem sobie odpowiedzieć na najważniejsze pytanie: czy ona mnie rozszyfruje, czy też zwyczajnie... „leci” na mnie?

W poniedziałek obudziłem się wspaniały, jak zwykle, o ósmej. Obudziło mnie kłopotliwe drzwie, zamykających się za panią Mayling, która z tą samą co zawsze punktualnością wychodziła po zakupy śniadaniowe. Były one na równi z wszystkimi innymi zakupami jej codzienną troską i bogatym tematem do narzekania.

Wprawdzie ilość artykułów żywnościowych, przyznawanych obywatelowi III Rzeszy na kartki nie zmniejszała się, ale jakość pogarszała się wyraźnie, wprost nieuchronnie i bardzo dokuczliwie. Dla zawołanej gospodyni, jaką niewątpliwie była pani Mayling, to było coś „czego ten rząd powinien się wstydić”. Rząd tymczasem wcale nie wstydił się, nie zasięgał rady pani Mayling: wyglądało na to, że w ogóle nie liczył się ze zdaniem wielu milionów takich pań.

Wyszedłem właśnie z łazienki, gdy odezwał się telefon.

Truda...

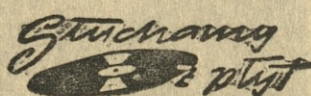
— Ee! widzę, że cię nie obudziłam, bo chyba byś tak szybko do telefonu nie doskoczyła?

— Właśnie wyszedłem z łazienki.

— To doskonale! Czy mógłbyś się ze mną spotkać przed wykładami?

— Jeżeli ci na tym zależy... oczywiście.

— Tak, bardzo mi zależał! Bądź tak dobry i wpadnij do Café Alderschoot. ale tak żebyśmy mieli tam z kwadrans czasu posiedzieć i na wykłady zdążyć.



Ignacy Jan Paderewski — Wariacje i Fuga es-moll, op. 23 oraz Sonata es-moll, op. 21. Na fortepianie gra Andrzej Stefański. Polskie Nagrania „Muza”, XL 0570, 33 obr.

Johann Pachelbel — Preludium, Fuga i Ciaccona d-moll, Louis Diquin — Noel Etanger, Henry Purcell — Trumpet tune and peal, J. S. Bach — Toccata, Adagio i Fuga C-dur, BWV 566, Chorał „Werde munter mein Gemüte” z Kantaty „Wir muessen durch viel Truesal” BWV 146. Na organach kościoła Bernardynów w Leżajsku gra Feliks Raczkowski. Polskie Nagrania „Muza”, XL 0503, 33 obr.

Robert Schumann — Dichterliebe op. 48 (słowa: Heinrich Heine), Der arme Peter (H. Heine), op. 33 nr 3, Die Lotosblume op. 25 nr 7 (H. Heine), Der Nussbaum op. 25 nr 3 (Julius Moser), Spiewa Eugeniusz Sasjadek — tenor, gra Aleksandra Utrecht — fortepian. Polskie Nagrania „Muza”, XL 0541, 33 obr.

Marek Grechuta i zespół Anawa oraz zaproszeni muzycy: J. Jarczyk, H. Lisowski, Z. Paleta, M. Jackowski, J. Stefański, T. Wólczyński nagrali dużą płytę zawierającą 10 piosenek: „Wesele”, „Twoja go stała”, „W dzikie wino zaplatani”, „Nie pewność”, „Będzie moja pania”, „Serce i inne”. Polskie Nagrania „Muza”, XL 0601, 33 obr.

- To znaczy?
- No, chociaż za dwadzieścia dziesiątą.
- Dobrze, będą o wpół do dziesiątej.

Stucham aż nazbyt dobry, nie uszło więc mojej uwagi, że Truda dwukrotnie zastaniała ręką tubkę mikrofonu i z kimś, zapewne obok stojącym jakimś zdania wymieniała...

— No... zaczyna się mój dzień... pracy. Pracy aktorskiej — pomyślałem, rozcierając trochę margaryny i marmolady na bułce.

Śniadanie zjadłem byle jak, zostało prawie połowę tego wszystkiego na stole, co mi Urszula z herbatą przyniosła, pani Mayling miała prawo przypomnieć, że albo obraziłem się na nią, skoro nic nie mówię, albo... istotnie wystarczy mi to, co Rzesza wyznacza swemu obywatelowi.

Do Alderschoot nie było dalej niż 200 metrów, była za pięć wpół do dziesiątej. Kupiłem, jak zwykle „Voelkischer Beobachter” i „Das Reich”, złożyłem tak, aby tytuł wystawał, włożyłem do kieszeni i nieznacznie lustrowałem mijających mnie obywateli Trzeciej Rzeszy: co drugi, był tak właśnie zaopatrzony jak ja, aczkolwiek nie miałem pewności, czy każdy czyta goebbelsowską prasę, jak ja...

Było dokładnie wpół do dziesiątej, gdy wszedłem do pustej jeszcze o tej porze Café Alderschoot i... tuż za mną stanął „Ewald”.

To nie mógł być zbieg okoliczności! To z nim porozumiewała się Truda, zastaniając ręką mikrofon, to ona go tu skierowała! To i kilkanaście podobnych myśli przemknęło mi przez głowę z szybkością letnich błyskawic, gdy „Ewald” powitał mnie z jakąś dziwną miną:

— A’llo! Bardzo pana przepraszam za tę mistyfikację, ale to ja prosiłem pannę Steffen, żeby to spotkanie doszło do skutku, ona tu zaraz będzie — trzepał, jak najęty — proszę, niech pan siada! Panienko! proszę nam podać dwie kawy i coś do kawy! — zarządził zanim zdążyłem cokolwiek powiedzieć, posadził mnie niemal siłą, usiadł naprzeciw i pyłował dalej:

TELEWIZJA

Pożegnanie z Karierą

Sytuacja z rozrywką na szklanym ekranie ciągle jest jeszcze nie najlepsza. Im gorsza jest jednak sytuacja, tym jaśniejszym blaskiem błyszczą na ekranie nieliczne dobre programy rozrywkowe. Czołowe miejsce wśród nich należy się cyklicznym programom opartym na scenariuszu Jerzego Gruzy i Jacka Fedorowicza „Kariera”.

Cykl ten jest kontynuacją poprzednich, podobnych w typie programów, zatytułowanych „Matężństwo doskonałe”. W sobotę oglądaliśmy piątą z kolei i — jak zapowiedziano — ostateczny program „Kariera”. Nie różnił on się wiele od poprzedniego, gdyż główny konkurs oparty był na odgadnięciu właściwego wariantu odpowiedzi, udzielonej w wywiadzie przez jakąś znaną osobę. A że odgadującymi byli także ludzie znani, więc konkurs miał wszelkie znamiona wspólnej zabawy, do której wciągnięci zostali telewidzowie.

Co prawda w przedostatniej „Karierze” zabawniej ukazywano w telekinie tych, z którymi przeprowadzano wywiady, zatrzymując taśmę w takich miejscach, żeby wywołać jak największy efekt komiczny. Także wydaje mi się, że i same wywiady były w czwartej „Karierze” dowcipniejsze i przeprowadzane z większym przymrużeniem oka, ale wszystko to są sprawy mniej istotne wobec ogólnie dobrego wrażenia towarzyszącego oglądaniu pożegnalnej „Kariera”.

Pożegnanie, miejmy nadzieję, nie jest chyba „na zawsze” i „już nigdy”. Pożegnaliśmy się z „Karierą” tak, jak się żegna z dobrymi przyjaciółmi wyjeżdżającymi na wakacje, z przekonaniem, że gdzieś we wrześniu znów się zobaczymy. Przyjaciele przez ten czas trochę się zmieniają, to znaczy program zmienia rodzaj głównego konkursu i nazwę, ale będzie to równie dobra rozrywka jak dotychczasowa. Siła tych programów tkwi głównie w pomysły, precyzyjnie opracowanym scenariuszu i w wykonawstwie. Precyzja scenariusza polega między innymi na tym, że akcja toczy się przed kamerami tak, jakby wszystko było improwizowane, jakby się działo od niechcienia, jakby Jacek Fedorowicz nie wiedział, co za chwilę uczyni, a wszyscy wykonawcy jakby nic innego nie robili, tylko mimochodem bawili się razem z publicznością.

Do programów, które cieszą się dużą popularnością należy też cykl „Godzina szczerości”. W zeszłym tygodniu nadano drugą część smutnej i skłaniającej do refleksji sprawy leśniczego Gołowiaszki, który znalazł się na rencie inwalidzkiej, chociaż trudno się oprzeć wrażeniu, że — gdyby władze leśne bardziej po ludzku podeszły do leśniczego — mógłby on jeszcze ładnych parę lat pożytecznie pracować w swym zawodzie. Przeżycia związane z całą sprawą pozostawiły na leśniczym ślad. Czy to było potrzebne? I komu?

Jeszcze nie przebrzmiały echa Festiwalu w Opolu, a już przyszła kolej na Festiwal Piosenki Żołnierskiej w Kołobrzegu. Niestety, pierwszemu koncertowi nadanemu w czwartek towarzyszyły niemal bez przerwy zakłócenia i przeszkody spowodowane burzą (czy tylko?). Poza tym — wystąpili goście w mundurach armii krajów zaprzyjaźnionych. W większości byli to bardziej śpiewacy niż piosenkarze. Chcę przez to powiedzieć, że ich występ mało pasował do tego, co się rozumie przez piosenkę.

Koncert finałowy, transmitowany w niedzielę, był lepszy niż czwartkowy, ale — prawdę mówiąc — nie usłyszeliśmy zbyt wielu nowych przebojów, zwłaszcza takich, które by się chciało śpiewać, które by wpadały w ucho. Chwilami nawet z estrady i z widowni wiało monotonią. Mimo wszystko Festiwal w Kołobrzegu wypadł lepiej niż opolski, co zresztą nie jest zbyt dużym komplementem.

Pierwszy w historii naszej Telewizji bezpośredni reportaż z wodowania statku dał telewidzom wyobrażenie o tym, jaka to skomplikowana a równocześnie precyzyjna (choćby nie wolna od ryzyka niespodzianek) operacja. Widzieliśmy na ekranach, że wszystko odbywa się jak w zegarku, że każdy stoi na z góry określonym miejscu i ma do wykonania z góry określoną czynność w z góry określonym czasie. Kiedy jednak kierownik wodowania statku „Ho Chi Minh” dał do mikrofonu ostatnią komendę: „odbezpieczyć stopery mechaniczne!” i polecenie to wykonano, kiedy dawno już przebrzmiały wypowiedziane po polsku przez radziecką matkę chrześcijaństwa słowa tradycyjnej formuły: „Płyn po morzach i oceanach...”, a olbrzymi kadłub mimo upływu sekund nawet nie drgnął — napięcie mogło się udzielić także telewidzom. W reportażu dobrze wygrano te najdłuższe sekundy emocji, którą rozładowało dopiero drgnięcie kadłuba.

Wydaje się jednak, że za mało stosowano w tym reportażu zbliżeń w różnych fazach wodowania. Nie wymagamy jednak zbyt dużo. Był to przecież pionierski reportaż. I bez przesady — wydarzenie sezonu.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Kambodża

Dokończenie ze str. 3

Clifford, pisał ostatnio w londyńskim „Timesie”, że wtargnięcie do Kambodży rozszerzyło i zintensyfikowało wojnę w Indochinach.

W tym roku za mniej więcej 8 milionów dolarów, w przyszłym — za 60, dostarczą Stany Zjednoczone broni reżimowi Lon-Nola. Kierownictwo pomocą wojskową poruczone staremu fachowcowi od tego rodzaju spraw — Laddowi, byłemu dowódcy „zielenych beretów” w Południowym Wietnamie, specjalnie powołanemu na nowe stanowisko do Phnom Penh, mimo emerytalnego wieku. „Uczynimy wszystko — zarzekł się niedawno na lotnisku w Sajgonie sekretarz stanu, Rogers — by pomóc rządowi Lon-Nola...”

Trwają więc „misje lotnicze” bombowców amerykańskich nad Kambodżą, trwa „reakcja ochronna” w postaci ataków artyleryjskich, trwa „intensyfikowanie obecności” Stanów Zjednoczonych w tej części Indochin. W ciągu ostatnich tygodni Waszyngton stał się niezwykle płodny w wymyślaniu osobliwej nomenklatury. Ma ona przesłonić kontynuowanie amerykańskiej interwencji.

WIESŁAW PORZYCKI

LIPIEC	Henryka
15	Słońce: 3.46—20.10
Sroda	

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Gwaltu, co się dzieje”; NOWY — g. 16.30 „Ania z Zielonego Wzgórza”; OPERA i OPERETKA — nieczynne; MARCINEK — g. 11 „Guignol w tarapatach”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12, 14 „Testament Inkwizycji” (włosko-bulg.); g. 16, 18, 20 „Młodość Elwiry Madigan” (szwedz.); g. 16, 18, 20 „APOLLO” — g. 10, 12, 14 „Powrót rewolwerowca” (USA 14, 1); g. 15, 18, 20, 15, 18, 20 „Zabójcy” (USA 18, 1); BAŁTYK — g. 15, 18, 20, 15, 18, 20 „Piękny listopad” (włoski 18, 1); CZERNASTKA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20, 15, 18, 20 „Barbarella” (franc.-włoski 16, 1); GONG — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Młodość Inkwizycji” (włoski 16, 1); MALTA — g. 18, 20, 15, 18, 20 „Porwanie dziewczyny z wazlika” (włoski 16, 1); OSIEDLE — g. 17, 19, 30 „Szczęśliwy Aleksander” (franc. 14, 1); PANCERNIAK, PALACOWE i PRZYJAŹN — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Młodość Inkwizycji” (włoski 16, 1); RUSIAKA (Szwarcz) — g. 15, 17, 19, 30 „Nie drażnić cioci Leontyny” (franc. 16, 1); SCALA — g. 16, 18, 20 „A to historia” (USA 14, 1); „Lew przeżył się do skoku” (węg. 16, 1); TECCA — g. 17, 19, 30 „Do widzenia Charlie” (USA 14, 1); WARTA — g. 16, 18, 20 „Gwiazdy Egeu” (węg. 14, 1); WZASOWICZ (Puszczyk) — g. 15, 17, 19, 30 „Porwany przez mafie” (włoski 15, 1); WILDA — g. 15, 17, 20, 15, 18, 20 „Aniela i sultan” (franc. 16, 1); WLOKNIARZ (Szwarcz) — g. 15, 17, 19, 30 „Strzał w ciemności” (ang. 14, 1); WRZOS (Lubon) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 16, 18, 20 „Kleopatry” (USA 14, 1); FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „NRD, Berlin Zachodni, Bremen”.

DZIECI

Internia, chirurgia ogólna, tarynologia, neurologia — Szpital Kliniczny im. Świeckiego, ul. Przybyszewskiego 49, 67-12-31.
Chirurgia dziecięca do lat 14 — Woj. Szpital Dziecięcy, ul. Krysiwicza 7, tel. 536-21.
Okulistyka — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11.
Psychiatria — Klinika Psychiatria, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w domu tel. 666-66; dla Poznania poradę lekarską tel. 637-35 — podstacje: ul. Kórnicka 6 Bukowa 8 i Ugory 18 — cała doba; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103 tel. 566-66). Podstacja w Luboniu tel. 09; w Swarzędzu tel. 299 — czynne cała doba.
Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba; pediatryczne (Chelmońskiego 20) — g. 18—7, niedz. i święta — cała doba; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne od 18—7 w niedz. i święta — cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 18 tel. 623-55 — cała doba.
Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18—23, niedz. i święta g. 10—23: Grunwald (Kasprzaka 16 tel. 664-26); Jeżyce (Mickiewicza 31 tel. 420-37); Stare Miasto (Garbary 61, tel. 543-95); Nowe Miasto (Kórnicka 8, tel. 710-82); Włda (Dzierżyńskiego 149, tel. 318-56). Zgłaszanie wizyt w stacji PR, tel. 666-66.
„Telefon Zaufania” nr 586-97 (dyżurny lekarz psychiatry lub psycholog) czynny cała doba. Porady w zakresie praw rodzinnego, alkoholizmu oraz chorób wenerycznych od g. 15.30 do 22.30.
Porady przeciwalkoholowe, tel. 539-18, dyżurny informacyjny w dni powszednie g. 8—19.
Aptek: al. Marcinkowskiego 11, Główna 53, Złobicka 16, Starołęcka 79 (dyżurny nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248; tel. 67-24-14; od 8—21; w nocy nagłe wypadki.

RADIO

ŚRODA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 17: 7.35 Popołudniowy koncert solistów; 7.50 Gimnastyka; 8.05 Dzień dobry tu Redakcja Społeczna; 8.15 Muzyka muzyczna; 9.30 Repertuar mistrzów piosenek; 9.38 Francuskie przeboje sprzed lat; 10.05 Z twórczości klasyków wiedeńskich; 11.05 Koncert rozrywkowy; 11.45 Publicystyka międzynarodowa; 12.25 „Wieciej, lepiej, taniej”; 13.00 „Alibi” kontra „Skandal”; 13.20 Swojskie melodie; 13.40 Rytmy i melodie dla wszystkich; 14.00 Raport z literatury; 14.20 Z opery przez cztery stulecia; 15.05 Radioferie; 15.20 Piosenka i niekiedy; 16.05 „Alfa i Omega” — magazyn popularno-naukowy; 16.30 „Popołudnie z młodzieżą”; 16.45 Rytmy młodzieży — aud. Studia Rytm; 16.50 Muzyka i Aktualności; 17.15 Dobry wieczór; 17.30 Konec chłopiński; 17.45 Trzy pokolenia narysków; 18.05 Trzy pokolenia narysków; 18.25 Trzy pokolenia narysków; 18.45 Trzy pokolenia narysków; 19.05 Trzy pokolenia narysków; 19.25 Trzy pokolenia narysków; 19.45 Trzy pokolenia narysków; 20.05 Trzy pokolenia narysków; 20.25 Trzy pokolenia narysków; 20.45 Trzy pokolenia narysków; 21.05 Trzy pokolenia narysków; 21.25 Trzy pokolenia narysków; 21.45 Trzy pokolenia narysków; 22.05 Trzy pokolenia narysków; 22.25 Trzy pokolenia narysków; 22.45 Trzy pokolenia narysków; 23.05 Trzy pokolenia narysków; 23.25 Trzy pokolenia narysków; 23.45 Trzy pokolenia narysków; 24.05 Trzy pokolenia narysków; 24.25 Trzy pokolenia narysków; 24.45 Trzy pokolenia narysków; 25.05 Trzy pokolenia narysków; 25.25 Trzy pokolenia narysków; 25.45 Trzy pokolenia narysków; 26.05 Trzy pokolenia narysków; 26.25 Trzy pokolenia narysków; 26.45 Trzy pokolenia narysków; 27.05 Trzy pokolenia narysków; 27.25 Trzy pokolenia narysków; 27.45 Trzy pokolenia narysków; 28.05 Trzy pokolenia narysków; 28.25 Trzy pokolenia narysków; 28.45 Trzy pokolenia narysków; 29.05 Trzy pokolenia narysków; 29.25 Trzy pokolenia narysków; 29.45 Trzy pokolenia narysków; 30.05 Trzy pokolenia narysków; 30.25 Trzy pokolenia narysków; 30.45 Trzy pokolenia narysków; 31.05 Trzy pokolenia narysków; 31.25 Trzy pokolenia narysków; 31.45 Trzy pokolenia narysków; 32.05 Trzy pokolenia narysków; 32.25 Trzy pokolenia narysków; 32.45 Trzy pokolenia narysków; 33.05 Trzy pokolenia narysków; 33.25 Trzy pokolenia narysków; 33.45 Trzy pokolenia narysków; 34.05 Trzy pokolenia narysków; 34.25 Trzy pokolenia narysków; 34.45 Trzy pokolenia narysków; 35.05 Trzy pokolenia narysków; 35.25 Trzy pokolenia narysków; 35.45 Trzy pokolenia narysków; 36.05 Trzy pokolenia narysków; 36.25 Trzy pokolenia narysków; 36.45 Trzy pokolenia narysków; 37.05 Trzy pokolenia narysków; 37.25 Trzy pokolenia narysków; 37.45 Trzy pokolenia narysków; 38.05 Trzy pokolenia narysków; 38.25 Trzy pokolenia narysków; 38.45 Trzy pokolenia narysków; 39.05 Trzy pokolenia narysków; 39.25 Trzy pokolenia narysków; 39.45 Trzy pokolenia narysków; 40.05 Trzy pokolenia narysków; 40.25 Trzy pokolenia narysków; 40.45 Trzy pokolenia narysków; 41.05 Trzy pokolenia narysków; 41.25 Trzy pokolenia narysków; 41.45 Trzy pokolenia narysków; 42.05 Trzy pokolenia narysków; 42.25 Trzy pokolenia narysków; 42.45 Trzy pokolenia narysków; 43.05 Trzy pokolenia narysków; 43.25 Trzy pokolenia narysków; 43.45 Trzy pokolenia narysków; 44.05 Trzy pokolenia narysków; 44.25 Trzy pokolenia narysków; 44.45 Trzy pokolenia narysków; 45.05 Trzy pokolenia narysków; 45.25 Trzy pokolenia narysków; 45.45 Trzy pokolenia narysków; 46.05 Trzy pokolenia narysków; 46.25 Trzy pokolenia narysków; 46.45 Trzy pokolenia narysków; 47.05 Trzy pokolenia narysków; 47.25 Trzy pokolenia narysków; 47.45 Trzy pokolenia narysków; 48.05 Trzy pokolenia narysków; 48.25 Trzy pokolenia narysków; 48.45 Trzy pokolenia narysków; 49.05 Trzy pokolenia narysków; 49.25 Trzy pokolenia narysków; 49.45 Trzy pokolenia narysków; 50.05 Trzy pokolenia narysków; 50.25 Trzy pokolenia narysków; 50.45 Trzy pokolenia narysków; 51.05 Trzy pokolenia narysków; 51.25 Trzy pokolenia narysków; 51.45 Trzy pokolenia narysków; 52.05 Trzy pokolenia narysków; 52.25 Trzy pokolenia narysków; 52.45 Trzy pokolenia narysków; 53.05 Trzy pokolenia narysków; 53.25 Trzy pokolenia narysków; 53.45 Trzy pokolenia narysków; 54.05 Trzy pokolenia narysków; 54.25 Trzy pokolenia narysków; 54.45 Trzy pokolenia narysków; 55.05 Trzy pokolenia narysków; 55.25 Trzy pokolenia narysków; 55.45 Trzy pokolenia narysków; 56.05 Trzy pokolenia narysków; 56.25 Trzy pokolenia narysków; 56.45 Trzy pokolenia narysków; 57.05 Trzy pokolenia narysków; 57.25 Trzy pokolenia narysków; 57.45 Trzy pokolenia narysków; 58.05 Trzy pokolenia narysków; 58.25 Trzy pokolenia narysków; 58.45 Trzy pokolenia narysków; 59.05 Trzy pokolenia narysków; 59.25 Trzy pokolenia narysków; 59.45 Trzy pokolenia narysków; 60.05 Trzy pokolenia narysków; 60.25 Trzy pokolenia narysków; 60.45 Trzy pokolenia narysków; 61.05 Trzy pokolenia narysków; 61.25 Trzy pokolenia narysków; 61.45 Trzy pokolenia narysków; 62.05 Trzy pokolenia narysków; 62.25 Trzy pokolenia narysków; 62.45 Trzy pokolenia narysków; 63.05 Trzy pokolenia narysków; 63.25 Trzy pokolenia narysków; 63.45 Trzy pokolenia narysków; 64.05 Trzy pokolenia narysków; 64.25 Trzy pokolenia narysków; 64.45 Trzy pokolenia narysków; 65.05 Trzy pokolenia narysków; 65.25 Trzy pokolenia narysków; 65.45 Trzy pokolenia narysków; 66.05 Trzy pokolenia narysków; 66.25 Trzy pokolenia narysków; 66.45 Trzy pokolenia narysków; 67.05 Trzy pokolenia narysków; 67.25 Trzy pokolenia narysków; 67.45 Trzy pokolenia narysków; 68.05 Trzy pokolenia narysków; 68.25 Trzy pokolenia narysków; 68.45 Trzy pokolenia narysków; 69.05 Trzy pokolenia narysków; 69.25 Trzy pokolenia narysków; 69.45 Trzy pokolenia narysków; 70.05 Trzy pokolenia narysków; 70.25 Trzy pokolenia narysków; 70.45 Trzy pokolenia narysków; 71.05 Trzy pokolenia narysków; 71.25 Trzy pokolenia narysków; 71.45 Trzy pokolenia narysków; 72.05 Trzy pokolenia narysków; 72.25 Trzy pokolenia narysków; 72.45 Trzy pokolenia narysków; 73.05 Trzy pokolenia narysków; 73.25 Trzy pokolenia narysków; 73.45 Trzy pokolenia narysków; 74.05 Trzy pokolenia narysków; 74.25 Trzy pokolenia narysków; 74.45 Trzy pokolenia narysków; 75.05 Trzy pokolenia narysków; 75.25 Trzy pokolenia narysków; 75.45 Trzy pokolenia narysków; 76.05 Trzy pokolenia narysków; 76.25 Trzy pokolenia narysków; 76.45 Trzy pokolenia narysków; 77.05 Trzy pokolenia narysków; 77.25 Trzy pokolenia narysków; 77.45 Trzy pokolenia narysków; 78.05 Trzy pokolenia narysków; 78.25 Trzy pokolenia narysków; 78.45 Trzy pokolenia narysków; 79.05 Trzy pokolenia narysków; 79.25 Trzy pokolenia narysków; 79.45 Trzy pokolenia narysków; 80.05 Trzy pokolenia narysków; 80.25 Trzy pokolenia narysków; 80.45 Trzy pokolenia narysków; 81.05 Trzy pokolenia narysków; 81.25 Trzy pokolenia narysków; 81.45 Trzy pokolenia narysków; 82.05 Trzy pokolenia narysków; 82.25 Trzy pokolenia narysków; 82.45 Trzy pokolenia narysków; 83.05 Trzy pokolenia narysków; 83.25 Trzy pokolenia narysków; 83.45 Trzy pokolenia narysków; 84.05 Trzy pokolenia narysków; 84.25 Trzy pokolenia narysków; 84.45 Trzy pokolenia narysków; 85.05 Trzy pokolenia narysków; 85.25 Trzy pokolenia narysków; 85.45 Trzy pokolenia narysków; 86.05 Trzy pokolenia narysków; 86.25 Trzy pokolenia narysków; 86.45 Trzy pokolenia narysków; 87.05 Trzy pokolenia narysków; 87.25 Trzy pokolenia narysków; 87.45 Trzy pokolenia narysków; 88.05 Trzy pokolenia narysków; 88.25 Trzy pokolenia narysków; 88.45 Trzy pokolenia narysków; 89.05 Trzy pokolenia narysków; 89.25 Trzy pokolenia narysków; 89.45 Trzy pokolenia narysków; 90.05 Trzy pokolenia narysków; 90.25 Trzy pokolenia narysków; 90.45 Trzy pokolenia narysków; 91.05 Trzy pokolenia narysków; 91.25 Trzy pokolenia narysków; 91.45 Trzy pokolenia narysków; 92.05 Trzy pokolenia narysków; 92.25 Trzy pokolenia narysków; 92.45 Trzy pokolenia narysków; 93.05 Trzy pokolenia narysków; 93.25 Trzy pokolenia narysków; 93.45 Trzy pokolenia narysków; 94.05 Trzy pokolenia narysków; 94.25 Trzy pokolenia narysków; 94.45 Trzy pokolenia narysków; 95.05 Trzy pokolenia narysków; 95.25 Trzy pokolenia narysków; 95.45 Trzy pokolenia narysków; 96.05 Trzy pokolenia narysków; 96.25 Trzy pokolenia narysków; 96.45 Trzy pokolenia narysków; 97.05 Trzy pokolenia narysków; 97.25 Trzy pokolenia narysków; 97.45 Trzy pokolenia narysków; 98.05 Trzy pokolenia narysków; 98.25 Trzy pokolenia narysków; 98.45 Trzy pokolenia narysków; 99.05 Trzy pokolenia narysków; 99.25 Trzy pokolenia narysków; 99.45 Trzy pokolenia narysków; 100.05 Trzy pokolenia narysków; 100.25 Trzy pokolenia narysków; 100.45 Trzy pokolenia narysków; 101.05 Trzy pokolenia narysków; 101.25 Trzy pokolenia narysków; 101.45 Trzy pokolenia narysków; 102.05 Trzy pokolenia narysków; 102.25 Trzy pokolenia narysków; 102.45 Trzy pokolenia narysków; 103.05 Trzy pokolenia narysków; 103.25 Trzy pokolenia narysków; 103.45 Trzy pokolenia narysków; 104.05 Trzy pokolenia narysków; 104.25 Trzy pokolenia narysków; 104.45 Trzy pokolenia narysków; 105.05 Trzy pokolenia narysków; 105.25 Trzy pokolenia narysków; 105.45 Trzy pokolenia narysków; 106.05 Trzy pokolenia narysków; 106.25 Trzy pokolenia narysków; 106.45 Trzy pokolenia narysków; 107.05 Trzy pokolenia narysków; 107.25 Trzy pokolenia narysków; 107.45 Trzy pokolenia narysków; 108.05 Trzy pokolenia narysków; 108.25 Trzy pokolenia narysków; 108.45 Trzy pokolenia narysków; 109.05 Trzy pokolenia narysków; 109.25 Trzy pokolenia narysków; 109.45 Trzy pokolenia narysków; 110.05 Trzy pokolenia narysków; 110.25 Trzy pokolenia narysków; 110.45 Trzy pokolenia narysków; 111.05 Trzy pokolenia narysków; 111.25 Trzy pokolenia narysków; 111.45 Trzy pokolenia narysków; 112.05 Trzy pokolenia narysków; 112.25 Trzy pokolenia narysków; 112.45 Trzy pokolenia narysków; 113.05 Trzy pokolenia narysków; 113.25 Trzy pokolenia narysków; 113.45 Trzy pokolenia narysków; 114.05 Trzy pokolenia narysków; 114.25 Trzy pokolenia narysków; 114.45 Trzy pokolenia narysków; 115.05 Trzy pokolenia narysków; 115.25 Trzy pokolenia narysków; 115.45 Trzy pokolenia narysków; 116.05 Trzy pokolenia narysków; 116.25 Trzy pokolenia narysków; 116.45 Trzy pokolenia narysków; 117.05 Trzy pokolenia narysków; 117.25 Trzy pokolenia narysków; 117.45 Trzy pokolenia narysków; 118.05 Trzy pokolenia narysków; 118.25 Trzy pokolenia narysków; 118.45 Trzy pokolenia narysków; 119.05 Trzy pokolenia narysków; 119.25 Trzy pokolenia narysków; 119.45 Trzy pokolenia narysków; 120.05 Trzy pokolenia narysków; 120.25 Trzy pokolenia narysków; 120.45 Trzy pokolenia narysków; 121.05 Trzy pokolenia narysków; 121.25 Trzy pokolenia narysków; 121.45 Trzy pokolenia narysków; 122.05 Trzy pokolenia narysków; 122.25 Trzy pokolenia narysków; 122.45 Trzy pokolenia narysków; 123.05 Trzy pokolenia narysków; 123.25 Trzy pokolenia narysków; 123.45 Trzy pokolenia narysków; 124.05 Trzy pokolenia narysków; 124.25 Trzy pokolenia narysków; 124.45 Trzy pokolenia narysków; 125.05 Trzy pokolenia narysków; 125.25 Trzy pokolenia narysków; 125.45 Trzy pokolenia narysków; 126.05 Trzy pokolenia narysków; 126.25 Trzy pokolenia narysków; 126.45 Trzy pokolenia narysków; 127.05 Trzy pokolenia narysków; 127.25 Trzy pokolenia narysków; 127.45 Trzy pokolenia narysków; 128.05 Trzy pokolenia narysków; 128.25 Trzy pokolenia narysków; 128.45 Trzy pokolenia narysków; 129.05 Trzy pokolenia narysków; 129.25 Trzy pokolenia narysków; 129.45 Trzy pokolenia narysków; 130.05 Trzy pokolenia narysków; 130.25 Trzy pokolenia narysków; 130.45 Trzy pokolenia narysków; 131.05 Trzy pokolenia narysków; 131.25 Trzy pokolenia narysków; 131.45 Trzy pokolenia narysków; 132.05 Trzy pokolenia narysków; 132.25 Trzy pokolenia narysków; 132.45 Trzy pokolenia narysków; 133.05 Trzy pokolenia narysków; 133.25 Trzy pokolenia narysków; 133.45 Trzy pokolenia narysków; 134.05 Trzy pokolenia narysków; 134.25 Trzy pokolenia narysków; 134.45 Trzy pokolenia narysków; 135.05 Trzy pokolenia narysków; 135.25 Trzy pokolenia narysków; 135.45 Trzy pokolenia narysków; 136.05 Trzy pokolenia narysków; 136.25 Trzy pokolenia narysków; 136.45 Trzy pokolenia narysków; 137.05 Trzy pokolenia narysków; 137.25 Trzy pokolenia narysków; 137.45 Trzy pokolenia narysków; 138.05 Trzy pokolenia narysków; 138.25 Trzy pokolenia narysków; 138.45 Trzy pokolenia narysków; 139.05 Trzy pokolenia narysków; 139.25 Trzy pokolenia narysków; 139.45 Trzy pokolenia narysków; 140.05 Trzy pokolenia narysków; 140.25 Trzy pokolenia narysków; 140.45 Trzy pokolenia narysków; 141.05 Trzy pokolenia narysków; 141.25 Trzy pokolenia narysków; 141.45 Trzy pokolenia narysków; 142.05 Trzy pokolenia narysków; 142.25 Trzy pokolenia narysków; 142.45 Trzy pokolenia narysków; 143.05 Trzy pokolenia narysków; 143.25 Trzy pokolenia narysków; 143.45 Trzy pokolenia narysków; 144.05 Trzy pokolenia narysków; 144.25 Trzy pokolenia narysków; 144.45 Trzy pokolenia narysków; 145.05 Trzy pokolenia narysków; 145.25 Trzy pokolenia narysków; 145.45 Trzy pokolenia narysków; 146.05 Trzy pokolenia narysków; 146.25 Trzy pokolenia narysków; 146.45 Trzy pokolenia narysków; 147.05 Trzy pokolenia narysków; 147.25 Trzy pokolenia narysków; 147.45 Trzy pokolenia narysków; 148.05 Trzy pokolenia narysków; 148.25 Trzy pokolenia narysków; 148.45 Trzy pokolenia narysków; 149.05 Trzy pokolenia narysków; 149.25 Trzy pokolenia narysków; 149.45 Trzy pokolenia narysków; 150.05 Trzy pokolenia narysków; 150.25 Trzy pokolenia narysków; 150.45 Trzy pokolenia narysków; 151.05 Trzy pokolenia narysków; 151.25 Trzy pokolenia narysków; 151.45 Trzy pokolenia narysków; 152.05 Trzy pokolenia narysków; 152.25 Trzy pokolenia narysków; 152.45 Trzy pokolenia narysków; 153.05 Trzy pokolenia narysków; 153.25 Trzy pokolenia narysków; 153.45 Trzy pokolenia narysków; 154.05 Trzy pokolenia narysków; 154.25 Trzy pokolenia narysków; 154.45 Trzy pokolenia narysków; 155.05 Trzy pokolenia narysków; 155.25 Trzy pokolenia narysków; 155.45 Trzy pokolenia narysków; 156.05 Trzy pokolenia narysków; 156.25 Trzy pokolenia narysków; 156.45 Trzy pokolenia narysków; 157.05 Trzy pokolenia narysków; 157.25 Trzy pokolenia narysków; 157.45 Trzy pokolenia narysków; 158.05 Trzy pokolenia narysków; 158.25 Trzy pokolenia narysków; 158.45 Trzy pokolenia narysków; 159.05 Trzy pokolenia narysków; 159.25 Trzy pokolenia narysków; 159.45 Trzy pokolenia narysków; 160.05 Trzy pokolenia narysków; 160.25 Trzy pokolenia narysków; 160.45 Trzy pokolenia narysków; 161.05 Trzy pokolenia narysków; 161.25 Trzy pokolenia narysków; 161.45 Trzy pokolenia narysków; 162.05 Trzy pokolenia narysków; 162.25 Trzy pokolenia narysków; 162.45 Trzy pokolenia narysków; 163.05 Trzy pokolenia narysków; 163.25 Trzy pokolenia narysków; 163.45 Trzy pokolenia narysków; 164.05 Trzy pokolenia narysków; 164.25 Trzy pokolenia narysków; 164.45 Trzy pokolenia narysków; 165.05 Trzy pokolenia narysków; 165.25 Trzy pokolenia narysków; 165.45 Trzy pokolenia narysków; 166.05 Trzy pokolenia narysków; 166.25 Trzy pokolenia narysków; 166.45 Trzy pokolenia narysków; 167.05 Trzy pokolenia narysków; 167.25 Trzy pokolenia narysków; 167.45 Trzy pokolenia narysków; 168.05 Trzy pokolenia narysków; 168.25 Trzy pokolenia narysków; 168.45 Trzy pokolenia narysków; 169.05 Trzy pokolenia narysków; 169.25 Trzy pokolenia narysków; 169.45 Trzy pokolenia narysków; 170.05 Trzy pokolenia narysków; 170.25 Trzy pokolenia narysków; 170.45 Trzy pokolenia narysków; 171.05 Trzy pokolenia narysków; 171.25 Trzy pokolenia narysków; 171.45 Trzy pokolenia narysków; 172.05 Trzy pokolenia narysków; 172.25 Trzy pokolenia narysków; 172.45 Trzy pokolenia narysków; 173.05 Trzy pokolenia narysków; 173.25 Trzy pokolenia narysków; 173.45 Trzy pokolenia narysków; 174.05 Trzy pokolenia narysków; 174.25 Trzy pokolenia narysków; 174.45 Trzy pokolenia narysków; 175.05 Trzy pokolenia narysków; 175.25 Trzy pokolenia narysków; 175.45 Trzy pokolenia narysków; 176.05 Trzy pokolenia narysków; 176.25 Trzy pokolenia narysków; 176.45 Trzy pokolenia narysków; 177.05 Trzy pokolenia narysków; 177.25 Trzy pokolenia narysków; 177.45 Trzy pokolenia narysków; 178.05 Trzy pokolenia narysków; 178.25 Trzy pokolenia narysków; 178.45 Trzy pokolenia narysków; 179.05 Trzy pokolenia narysków; 179.25 Trzy pokolenia narysków; 179.45 Trzy pokolenia narysków; 180.05 Trzy pokolenia narysków; 180.25 Trzy pokolenia narysków; 180.45 Trzy pokolenia narysków; 181.05 Trzy pokolenia narysków; 181.25 Trzy pokolenia narysków; 181.45 Trzy pokolenia narysków; 182.05 Trzy pokolenia narysków; 182.25 Trzy pokolenia narysków; 182.45 Trzy pokolenia narysków; 183.05 Trzy pokolenia narysków; 183.25 Trzy pokolenia narysków; 183.45 Trzy pokolenia narysków; 184.05 Trzy pokolenia narysków; 184.25 Trzy pokolenia narysków; 184.45 Trzy pokolenia narysków; 185.05 Trzy pokolenia narysków; 185.25 Trzy pokolenia narysków; 185.45 Trzy pokolenia narysków; 186.05 Trzy pokolenia narysków; 186.25 Trzy pokolenia narysków; 186.45 Trzy pokolenia narysków; 187.05 Trzy pokolenia narysków; 187.25 Trzy pokolenia narysków; 187.45 Trzy pokolenia narysków; 188.05 Trzy pokolenia narysków; 188.25 Trzy pokolenia narysków; 188.45 Trzy pokolenia narysków; 189.05 Trzy pokolenia narysków; 189.25 Trzy pokolenia narysków; 189.45 Trzy pokolenia narysków; 190.05 Trzy pokolenia narysków; 190.25 Trzy pokolenia narysków; 190.45 Trzy pokolenia narysków; 191.05 Trzy pokolenia narysków; 191.25 Trzy pokolenia narysków; 191.45 Trzy pokolenia narysków; 192.05 Trzy pokolenia narysków; 192.25 Trzy pokolenia narysków; 192.45 Trzy pokolenia narysków; 193.05 Trzy pokolenia narysków; 193.25 Trzy pokolenia narysków; 193.45 Trzy pokolenia narysków; 194.05 Trzy pokolenia narysków; 194.25 Trzy pokolenia narysków; 194.45 Trzy pokolenia narysków; 195.05 Trzy pokolenia narysków; 195.25 Trzy pokolenia narysków; 195.45 Trzy pokolenia narysków; 196.05 Trzy pokolenia narysków; 196.25 Trzy pokolenia narysków; 196.45 Trzy pokolenia narysków; 197.05 Trzy pokolenia narysków; 197.25 Trzy pokolenia narysków; 197.45 Trzy pokolenia narysków; 198.05 Trzy pokolenia narysków; 198.25 Trzy pokolenia narysków; 198.45 Trzy pokolenia narysków; 199.05 Trzy pokolenia narysków; 199.25 Trzy pokolenia narysków; 199.45 Trzy pokolenia narysków; 200.05 Trzy pokolenia narysków; 200.25 Trzy pokolenia narysków; 200.45 Trzy pokolenia narysków; 201.05 Trzy pokolenia narysków; 201.25 Trzy pokolenia narysków; 201.45 Trzy pokolenia narysków; 202.05 Trzy pokolenia narysków; 202.25 Trzy pokolenia narysków; 202.45 Trzy pokolenia narysków; 203.05 Trzy pokolenia narysków; 203.25 Trzy pokolenia narysków; 203.45 Trzy pokolenia narysków; 204.05 Trzy pokolenia narysków; 204.25 Trzy pokolenia narysków; 204.45 Trzy pokolenia narysków; 205.05 Trzy pokolenia narysków; 205.25 Trzy pokolenia narysków; 205.45 Trzy pokolenia narysków; 206.05 Trzy pokolenia narysków; 206.25 Trzy pokolenia narysków; 206.45 Trzy pokolenia narysków; 207.05 Trzy pokolenia narysków; 207.25 Trzy pokolenia narysków; 207.45 Trzy pokolenia narysków; 208.05 Trzy pokolenia narysków; 208.25 Trzy pokolenia narysków; 208.45 Trzy pokolenia narysków; 209.05 Trzy pokolenia narysków; 209.25 Trzy pokolenia narysków; 209.45 Trzy pokolenia narysków; 210.05 Trzy pokolenia narysków; 210.25 Trzy pokolenia narysków; 210.45 Trzy pokolenia narysków; 211.05 Trzy pokolenia narysków; 211.25 Trzy pokolenia narysków; 211.45 Trzy pokolenia narysków; 212.05 Trzy pokolenia narysków; 212.25 Trzy pokolenia narysków; 212.45 Trzy pokolenia narysków; 213.05 Trzy pokolenia narysków; 213.25 Trzy pokolenia narysków; 213.45 Trzy pokolenia narysków; 214.05 Trzy pokolenia narysków; 214.25 Trzy pokolenia narysków; 214.45 Trzy pokolenia narysków; 215.05 Trzy pokolenia narysków; 2